

SAXS 964, K 115/49

Show: 86.

Wzrost.

PROTOKOŁ

przesłuchania świadka

Dąbrowa Tarnowska dnia 6/XI.1947 r.

Chra b ą s z e z Apoloniusz funkej. Pow. Urzędu Bezp. Publ. w Dąbrowie Tarnowskiej przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego, uprzedziwszy go w myśl art. 64n K.W.P.K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie z art. 140 K.K.

K u p i e c Tomasz s. Michała i Zofii z Węglów urodz. 24/XI.1894 r. w Brzezówce gm. Szezucin. Miejsce zam. Wólka Mędrzechowska. Narod. polska. Obyw. polskie. Wyzn. rzym-kat. Zajęcie rolnik. Wyksz. 4 kl. szk. pow. Stan rodzinny żonaty. Stan majątkowy 4 morgi i zabudowanie. Karalność ze słów nie karany. Stosunek do podejrzanego obcy.

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenia fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówił szczerą prawdę niczego nie ukrywając z tego co mi jest wiadome.

/Kupiec Tomasz/

Pyt.

Odp.

Co świadek ma do powiedzenia w sprawie Czepacza Władysława byłego sołtysa zam. w Wólce Mędrzechowskiej z czasów okupacji niemieckiej Czepacz Władysław jako sołtys podczas okupacji wyznaczył mnie do Niemiec na roboty przez 8 razy, a gdy ja do niego przyszedłem i prosiłem go ażeby mnie nie wyznaczył, to on mi odpowiedział, że mu władze nakazują i musi on wyznaczać i jechać musicie. Więc ja się ukrywałem nie chciałem jechać, to sołtys wyznaczył moją córkę Aniele która miała 15 lat, więc policja granatowa przyszła i zabrała moją córkę Aniele z domu. Lecz ja jako ojciec tej córki, poszedłem z domu wraz z policją do sołtysa Czepacza Władysława i prosiłem sołtysa ażeby mi zwolnił tę dziewczynę ponieważ jest młoda i do tego chora. Więc sołtys odpowiedział mi, że musi jechać nie nie pomoże, więc moja córka pojechała do Niemiec, gdzie ją uznali jako chorą i po 2-ach miesiącach przyjechała do domu to sołtys powtórnie ją wyznaczył do okopów pod San.

Pyt.

Odp.

Co świadek ma do powiedzenia o rodzinie żydów Jamów składających się z 4-ech osób matki i trzech synów i 5 Chwałek Mendlu który był razem z nimi co zginęli podczas okupacji, ujęci byli w Wólce Mędrzechowskiej, przez kogo oni byli ujęci? Wiadomem mi jest, że żydzi w/w przechowywali się w Wólce Mędrzechowskiej niedaleko kościoła nawet mówił do mnie Biegiel Antoni krawiec, że do nich przychodził w nocy Chwałek, Mędel któremu kazał ubrania i dawał mu jeść, mówił, że umówił się z w/w na sygnał. Dalej mi jest wiadomem, że obława była na w/w żydów w Wólce Mędrzechowskiej w Wielką Srodę roku nie pamiętam którego obława ta była urządzona przez ludzi którzy wyszli z kościoła a dnia 5/XI.1947 r. byłem w Szezucinie rozmawiałem z Orszulakiem Janem z Wólki Mędrzechowskiej, wiedząc Orszulak, że ja byłem wzywany na P.U.B.P. w sprawie w/w żydów i pytał mi się jak ta sprawa wygląda i co jest z tą sprawą. Więc ja mu odpowiedziałem, że byłem na Bezpieczeństwie przesłuchiwany, lecz nic nie wiem w tej sprawie a w/w dopiero ~~xxxxxxx~~ mi oświadczył, że Topór Jan był w ten czas był na polu i wydał rozkaz łapać żydów i jeździł jeszcze na koniu za tymi żydami. Wiadomem mi jest, że te żydzi w/w byli ujęci i odwiezieni do Mędrzechowa i tam byli rostrzelani.

Pyt. Czy świadek może nam powiedzieć czy były sołtys Czepacz Wł.
był przyczyną ujęcia tych w/w żydów?
Odp. Wiadomym mi jest, że sołtys mieszkał od miejsca gdzie ujęto
żydów do jednego kilometra odległości od jego domu.

To co zeznałem jest zgodne z prawdą, przed podpisaniem
zostało mi odczytane, co stwierdzam własnoręcznym
podpisem. -

Przesłuchał:

Zeznał:

/-/ Chrabąszcz Apol.

/-/ Kupiec Tomasz.

Pr. akt.

PROTOKÓŁ
przesłuchania świadka

ind. 6.24

661

Dzienna Tarnowska dnia 22/IV.48

K u r g a n Władysław Funke, Pow. Urzędu Bezp. Ust. w Dąbrowie Tarn.,
przesłuchał w charakterze świadka, ażej wymienionego, ugrzedziwszy go
w wysł. art. 64 k.p.k. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie
z art. 140 k.k.

G ó r a k Franciszek s. Leona i Marii z Kaczorów,
urodz. 13/III.1902 r. w Wólce Mądrzechowskiej, miejsce
zam. Wólka Mądrzechowska, Narod. polska, Wyzn. polskie.
Wyzn. rzym-kat. rolnik, wyksz. 4 kl. szk. pow. żonaty 5
dzieci. Stan majątkowy 8 morg. ziemi, nie karany. Stosunek
do podejrzanego obcy.

Oświadczam odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenia
fałszywego zeznania, przysięgam uroczyście, że będę mówił szczerą
prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.

/Górak Franciszek/

Proszę odpowiedzieć na wszystkie pytania na Żydów w Wólce Mądrzechowskiej
w czasie okupacji niemieckiej?
W czasie tej akcji siedziałem w domu, a ten czas przyszedł do mnie
Topór Jan z Wólki Mądrzechowskiej, gdzie na moim podwórzu zatrzymał
konie, na którym w ten czas jeździł w celu zawiadomienia ludzi aby
szli na obławę, bo w krzakach znajdują się bandy żydowskie. Gdy prze-
jeżdżał koło mojego domu stanął przed domem, w ten czas powiedział do
mnie żebyśmy szli w krzaki na pole bo tam znajdują się Żydzi. W ten czas
razem z sąsiadami a to Kryczka, Wojciechem i Tasiarzem Bronisławem
poszliśmy wszyscy do tych krzaków. Gdy dochodziliśmy do tych krzaków
zauważyliśmy, że prowadzi tych Żydów w kierunku Mądrzechowa. Gdy
zobaczyłem, że prowadzi znajomych Żydów w ten czas zawróciłem i poszed-
łem do domu i więcej nie nie widziałem tylko słyszałem, że ich
zaprowadzili do Mądrzechowa, gdzie zostali straceni.
Kto tych Żydów prowadził gdy świadek zobaczył?
Kto tych Żydów prowadził nazwisk nie pamiętam, wiem tylko tyle, że ich
prowadzili ludzie z Wólki Mądrzechowskiej.
Czy świadkowi jest wiadome, że ci Żydzi zostali pobici przez łopate?
Słyszałem od kogo nie pamiętam, że zostali tam pobici, a przez kogo
nie jest mi wiadomym.

To co zeznałem zostało zgodnie z moimi zeznaniami
zapisane i odczytane, co stwierdzam własnoręcznym podpisem

Przesłuchał:

Zeznał:

/-/Kurgan Władysław.

/-/Górak Franciszek.

449
-665
PROTOKOŁ

przesłuchania świadka

Dąbrowa Tarnowska dnia 23/IV.1948r

K u r g a n Władysław funkcj. Pow. Urzędu Bezp. Publ. w Dąbrowie Tarn.
przesłuchał w charakterze świadka, niżej wymienionego, uprzedziwszy go
w myśl art. 64 K.W.P.K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie
z art. 140 K.K.

T a b i a r z Bronisław s. Michała i Agaty z Kozłów
urodz. 24/IX.1903 r. w Wólcie Mędrzechowskiej. Miejsce
zam. Wólka Mędrzechowska gm. Mędrzechów. Narod. polska.
Obyw. polskie. Wyzn. rzymskokat. rolnik. wyksz. 4 kl. szk. po
Stan rodzinny żonaty 5 dzieci. Stan majątkowy 1 1/2
morga ziemi. ze słów nie karany. Stosunek do podejrzana-
nego obcy.-

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenia
fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówił szczerą
prawdę, niczego nie ukrywając, z tego, co mi jest wiadome.-

/Tabiarz Bronisław/

Proszę odpowiedzieć przebieg akcji na Żydów w Wólcie Mędrzechowskiej
podczas okupacji niemieckiej?
Podczas tej akcji byłem w domu przy matce, która była chora. Wtenczas
na koniu przyjechał Topór Jan wtenczas żona wyszła, więc się jej
zapytał gdzie jestem i kazał zebym wyszedł na pole, więc mi powiedział
zebym natychmiast szedł na pole bo tam jest banda żydowska, na co
odpowiedziałem mu, że po co ja tam pójdę i kłaniecznie nie chciałem
iść, na co odpowiedział, że gdy nie pójdę to zaraz policję przyprowadz
i pojechał dalej. Wtenczas widząc, że ludzie i dzieci idą w tą samą
kierunku, więc i ja poszedłem w swoją drogę, gdzie zobaczyłem jak
Żydów prowadzili na pole w łańcuch, a to: Górak Franciszek, Kryczka
Wojciech i Adam, Kaczor Stanisław.
Czy świadkowi jest wiadome, że ci Żydzi zostali pobici przez Łopata
Władysława?
Widziałem jak Łopata do tych Żydów doszedł, a czy ich bił tego nie
słyszałem, lecz słyszałem, że ich bił prawdopodobnie. Później co się
stało tego nie słyszałem wodziłem, bo wróciłem do domu, tylko na
drugi dzień słyszałem, że ich odprowadzili czy odwiezli dokładnie
nie mogę stwierdzić, na posterunek do Mędrzechowa, gdzie zostali
straceni.-

To co zeznałem zostało zgodnie z moimi zeznaniami
spisane i odczytane, co stwierdzam własnoręcznym
podpisem.-

Przesłuchał:

/-/Kurgan Władysław.

Zeznał:

/-/Tabiarz Bronisław.

PROTOKOŁ
przesłuchania świadka

Dąbrowa Tarnowska dnia 19.IX.1947r.

Pras Jan Funkoju Paw. Urzędu Bezp. Publicznego w Dąbrowie Tarnowskiej, prze-
szedł w charakterze świadka niżej wymienionego, uprzedziwszy go w myśl art.
K.W.P.K. odpowiedzialności za fałszywe zeznania z art. 140.K.K.

Orszulak Władysław z. Pawła i Wandy z kegutów ur.
30.VIII.1911 r. w Wólce Medrzechowskiej pow. Dąbro-
wa Tarnowska i tam zamieszkały, polak, narod. polska
rym-kat, rolnik, 4.kl. szk. powsz. żanycy 4. dzieci
l.h. ziemi, nie karany, obcy.

Przed odpowiedzialnością za utajenie prawdy lub złożenia fałszywego zezna-
nia przysięgam, że będę mówił szczerą prawdę niczego nie ukrywając
co mi jest wiadome.

Orszulak Władysław

Powiedzcie o łapance na żydów w Wólce Medrzechowskiej w 1943. roku, kiedy
zostali złapani Jumi i Fałek, kto ją organizował, kto zdał tych żydów itp?
Ja nie pamiętam, obcinałem w ten czas gałęzie na wiźbie, podjechałem wówczas
na koniu do mnie Teodor Jan, z Wólki Medrzechowskiej i woła do mnie wsi-
adaj na konia i jedź w pole i to pod karą śmierci. Ja nawet nie wiedziałem
co tam mam jechać, myślałem że Guzdek robi na żydów obławę, bo obława
była poprzednio przez niego robiona obława, lecz żaden żyd nie został zła-
pany. Ja wsiadłem na konia i pojechałem w pole, gdzie zauważyłem obławę lu-
dzi i w tej obławie znajomych mi żydów Jumiów z którymi dobrze żyłem.
Żydzi ci rzucili się do mnie i proszą: Władziu ratuj nasina co ja niewiem
co robić, mówię co ja Wam zrebie teraz. Nie mogę na to patrzeć, odjechałem
na koniu do domu. Niemców ani żadnej policji w ten czas nie widziałem, tylko
znajomych ludzi: Krytkę Wojciecha, Górkę Franciszka, Woźniaka Stani-
sława, z Wólki Medrzechowskiej, Jankę Władysław z Skrzyńki i Lebia-
szewicza z Wólki Medrzechowskiej.

Widział tam Trzepacz Władysława i Łopato Józefa jak bili i wiąza-
li powrozy tych żydów?

Tych dwóch tam nie widziałem, lecz słyszałem że tam byli a czy byli bici
tego nie widziałem i nie słyszałem.

Żydzi ci zostali odstawieni do Medrzechowa gdzie prawdopodobnie ich roz-
strzelano.

Wiece nie mam nic do powiedzenia w tej sprawie.

To co zeznałem zostało spisane i odczytane zgodnie z mo-
imi zeznaniami co stwierdzam własnoręcznym podpisem.

Przesłuchał:

Zeznał:

Pras Jan

Orszulak Władysław.

Nr. akt. _____

P R T O K O Ł
=====

O D P I S
.....

Dąbrowa Tarn. dnia 29. XII. 1945r.

Współpracownik Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Dąbrowie Tarn. Bakowski Roman, przesłuchiwał niżej wymienionego w charakterze świadka. Świadek uprzedzony o odpowiedzialności karnej z art. 140. K.K. za fałszywe zeznania. Korzec Józef zeznał:

Korzec Józef syn Michała ur. 1. X. 1886r. w Wólce-Mędrzechowskiej pow. Dąbrowa Tarn. i tam. zam. w wojsku śląskim 1909-11r. w 32 p. Obr. Kraj. w Nowym Sączu 4 kl. szk. powszech. wdowiec, Polak, ze słów niekarany

Co świadek ma do powiedzenia?

Odpowiedź. Trzepacz Kłyszewski i Trzepacz Jan byli po stronie niemieckiej wykonywali oni wszystkie rozkazy, na stronie niemieckiej, złożyli oni przysięgę Niemcom i pobierali oni pieniądze od Niemców. Trzepacz Jan losy stale przebywali Niemcy informował on ich o wszystkich i wszystkim im donosił o Polakach urządził on dla nich zabawy i pijanństwo. Wysyłał on ludzi do Niemców mojego syna ~~xxxxxx~~ wysłał za kogoś innego za córkę sołtysa wysłał Kozła. Kontyngenty zabijali i wyznaczała jak się im podobało. Trzepacz Jan sam chodził po komorach i zabierał ludziom zboże odbierał również bydło na kontyngent i nakazywał ludziom chować bydło że to jest obowiązkiem każdego oddawać bydło na kontyngent. Jakże ma Trzepacz Jan zapatrywanie na obecny Rząd? Trzepacz Jan chciałoby było tak jak przed wojną darczy on do tego aby wruciły rządy przed wojenne i jej ich zwolenniki

Wszystko co miąłem do powiedzenia zostało spisane zgodnie z moimi zeznaniami co stwierdzam własnoręcznym podpisem.

Przesłuchał

zeznał

Bakowski Roman.

Korzec Józef.

Za zgodność z oryginałem.

Bielaszkiewicz Tadeusz

Mr. H.
33

P r o t o k ó ł
przesłuchania świadka.

646

Dąbrowa Tarnowska, dnia 28.I.1946r.

funkcjonariusz Pow. Urzędu Bezp. Publ. w Dąbrowie Tarnowskiej Lont
przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.
Świadek uprzedzony o odpowiedzialności karnej z art. 140 K.K. za fał-
szywe zeznanie. /-/ Starościak Stanisław zeznał:

Starościak Stanisław syn Michała urodz. 5.I.1904r.
w Wólce Mędrzechowskiej, rolnik-stolarz, służył w
2-im pułku lotniczym w Krakowie, jako obsługa samo-
lotu, starszy szeregowy, wyksz. 5 kl. Szk. Powsz. w
Radwanie, Polak, żonaty, ze słów nie karany, do
Partji żadnej nie należy, adres: Wólka Mędrzechowska
Nr. 131, gm. Mędrzechów, pow. Dąbrowa Tarnowska.
Stosunek do stron obcy.

Co świadek wie o Trzepaczu Władysławie i działaniach za okupacji nie-
mieckiej?
Trzepacz Władysław za okupacji niemieckiej był sołtysem i co do
współpracy, to wiem, że przyszedł do mnie i zarządał żebym krowę
odstawił do Mędrzechowa. Ja jego rozkazu nie spełniłem, gdyż by-
łem w zamiarach z krową uciec w las i powiedziałem, że tej krowy
nie odstawię na tej podstawie, iż miałem ostatnią i jak też bieda
w domu. Trzepacz na te słowa odpowiedział, że jak nie odstawię dziś
krowę to przyjdzie Gustek b. "Volksdeutscher". Więc ja zastraszone
zastrzeżony planu o którym myślałem nie wykonałem, a to uciec z
krowy do lasu. Trzepacz po tych słowach odszedł, a ja także się
usunąłem aby mnie Gustek nie zastrzelił, bo tego się bałem. W dniu
tym krowę mi zabrano.
Ludziom którym krowy zabrano otrzymał jeden pieniądze, a dlaczego
ja nie otrzymałem tego nie wiem. Nadmienić trzeba że Trzepacz mu-
siał mieć jakiś cel, co go spowodowało mię zastraszyć Gustkiem i
krowę odesłać do Mędrzechowa.

To co zeznałem jest spisane i odczytane zgodnie z moimi zeznaniami
co stwierdzam własnoręcznym podpisem.

Przesłuchał:

/-/ Lont Marian.

Zeznał:

/-/ Starościak Stanisław.

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 28 października 1948 r. w Dąbrowie - Tarn.

Sędzia Śledczy..... rejonu Sądu Okręgowego w..... z siedzibą
w..... Sąd Grodzki w Dąbrowie..... Oddział.....
w osobie Sędziego..... Mgr. I. Popielek
z udziałem Protokółanta..... Karmowski
w obecności stron.....

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze — świadka ~~bez przysięgi~~.¹⁾
Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania —
oraz o znaczeniu przysięgi Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art.
..... k. p. k., po czym — 2) świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko..... Józef Kułaga
Wiek..... lat 48
Imiona rodziców..... Andrzej i Agnieszka z Batorów
Miejsce zamieszkania..... Radwan
Zajęcie..... rolnik
Karalność..... nie karany
Stosunek do stron..... obcy
W Okupacji byłem sołtysem w Gminie..... Osk. Soję wysyłałem
..... Nie przypominam sobie, czy
..... to po przydziale dla gminy.....
..... krytycznym, gdy Policja ujęła Żydów to osk. wyjechał
..... do Zarządu gminy w Mędrzechowie, ale wykluczyć tego nie
..... czy go w sprawach gminnych nie wysyłałem. Osk. Soję znałem
..... do dobrego obywatela, miałem do niego zaufanie i widziałem jak
..... słyszałem, że uspokajał ludzi i upominał ich aby jak
..... mówili.....

P.C.P.

Jan Tęga Jęchel

1) Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.

2) W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k. p. k.).

Świadek Jan Gawęda lat 60. rolnik syn Wojciecha i Marii z Kułagów, zam. w Radwanie, nie karany, obcy, po prawnym upomnieniu o karalności fałszywych zeznań, zaprzysiężony zeznaje: Za Okupacji idąc do gminy w Wędrzechowie spotkałem na drodze oskarżonego, który jechał koniemi również do Gminy. Usiadłem na furę. Na drodze przed Wędrzechowem wyminęła nas furmanka jadąca w kierunku Wólki wędrzechowskiej, na której jechali posterunkowi z Wędrzechowa. Osk. nie zatrzymał się z nimi nie rozmawiał, a zapytał się mnie kto jedzie, ponieważ sam nie dowiedział, a gdy dowiedział się, że Policja to wyraził się, że dziękuje Bogu, że wyjechał z Radwana, że Orszulak niech sobie załatwi sprawę żydowską, gdyż on nie chce się mieszać. Opowiadał mi że Orszulak zagroził mu doniesieniem do Gestapo, jeżeli nie zgłosi Żydów. Słyszałem również od niego że biednych Żydów którzy się ukrywali wspomagał jałmużną i chlebem. Osk. był dobrym obywatelem nikomu nie szkodził i cieszył się dobrą opinią. -

p.o.p.

Gawęda Jan

Świadek Władysław Soja lat 58 rolnik syn Jana i Marii ze Sojów, rolnik - brat oskarżonego, nie korzysta z prawa odmowy zeznań, po prawnym upomnieniu o karalności fałszywych zeznań, zaprzysiężony zeznaje: Oskarżony Soja ustosunkowany był przychylnie do ludności żydowskiej, wiedziałem, że przechowywał rodzinę żydowską za Okupacji złożoną z 6-ciu osób i dawał im całkowite utrzymanie. Przechodzących zaś wspierał bezpłatnie żywnością. W 1942 lub w 1943 r. opowiadał mi osk., że zwolnił Żyda którego mu sołtys kazał przypilnować, a zrobił to w porozumieniu się ze sołtysiem nie chcąc Żyda oddawać w ręce Policji. Osk. kilka osób uwolnił od wyjazdu na roboty do Niemiec bezinteresownie.

p.o.p.

Władysław Soja

Nr akt III 2/105 837/48

Protokół przesłuchania oskarżonego — podejrzanego*).

Dnia 22 XI 1948 r. w Toruście
Sędzia Śledczy..... rejonu Sądu Okręgowego w Toruście z siedzibą
w..... Sąd Grodzki w....., Oddział.....
w osobie Sędziego Maj. Dęboja
z udziałem Protokółanta H. Kucharczyka
w obecności stron

przesłuchiwał niżej wymienionego jako oskarżonego — podejrzanego*) o popełnienie
przestępstwa z art..... k. k., który po otrzymaniu wyjaśnienia jakie
przestępstwo mu jest zarzucone, oraz o prawie odmówienia odpowiedzi na zadawane

mu pytania, — zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Soja Mieczysław
Data urodzenia lub wiek 24 IX 1902 r.
(nadto nazwisko panieńskie, żona, wdowa)
Imiona rodziców Jan i Maria — Morawice
Miejsce zamieszkania Radwan pow. Dobrova
Miejsce urodzenia — — —
Obywatelstwo polskie
Zajęcie rolnik
Wykształcenie 4 kl. szk. powsz.
(zajęcie rodziców, niepełnych, zajęcie męża u żony)
Stan rodzinny żonaty 2 dzieci 10-12 lat
(wolny, żonaty i liczba dzieci i ich wiek)
Stan majątkowy 2 morgi pola
Służba wojskowa nie służył
Przynależność do R. K. U. Toruść
Ordery i odznaczenia

Zaopatrzenie ze Skarbu Państwa

Stosunek do pokrzywdzonego obcy
(emerytalne, inwalidzkie i t. p.)

Poprzednia karalność nie karany

Nie **) przyznaje się do winy, że o czasie obopojci miewa się

*) Zbędne wyrazy druku przekreślić.

**) Wpisać „Tak” lub „Nie”.

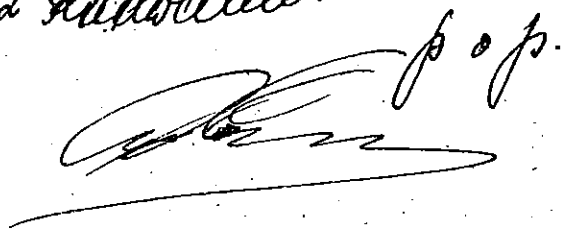
Form. 7 k. p. k. IV. 47.

Protokół sądowy przesłuchania oskarżonego — podejrzanego.

brotem udział w kopaniu na żydów i
wyjściu. Wraz z obywatelami byłem agro-
nomem w Radwanie. W tym czasie, około
dokładnie pamiętam, jechałem do Mednechor
w sprawie rodu iku uwaru etnicznego -

Na polach w Hóle mednechorskiej spotka-
łem Oszulaka Hłocystaw i zlecił mi być
Zameldował o tym, że w krosach ukry-
wał się żyd, przy czym zagroził mi że
jeżeli tego nie zgłoszę do policji do Głuch-
ka kłopotliwie policji polskiej (niemieckiej)
Obowiązek tego nie miałem przyjąć nie chciałem
i ostrzegałem go oświadczyłem, że tego nie zgło-
siam, ale po restancji się z nim obojętnie
się kłóciłem ze strony Głuchka i czegoś się
obawiałem - udawałem się do sądu w Trep-
gdy mi powiedział on przy drodze i formalnie po-
kazuje o pozyskaniu, a samego sądu w dalszym
nie zostawiając. - Wyjeżdżając od sądu natkną-
łem się na policję, lecz nie miałem czasu, a nie
chciałem wracać do Mednechora do obywateli i ich
ludzi, wśród których byli ci żydzi.

Na okoliczność, że na policję w Mednechorze nie
wstępowałem prowadzi obywateli że świadka Jan Głuch-
dy z Radwanu.

p o p.


Józef Hłocystaw
Głuchanuk

Nr

Imię

Data

Imię

Miej:

Miej:

Oby:

Zaję:

Wyk:

Stan:

Stan:

Służb:

Przyn:

Order:

Zaop:

Stosun:

Poprz:



M. S. Nr

Protokół

Dział: Min. Sprawiedl. A-4. IV. 47. 600.000. 85

Nr akt

III Lp 837/48

Protokół przesłuchania oskarżonego — podejrzanego*).

Dnia 22 XI 1948 r. w Toszowie

Sędzia Śledczy rejonu Sądu Okręgowego w Toszowie z siedzibą

w Sąd Grodzki w , Oddział

w osobie Sędziego mgr. Dubosa

z udziałem Protokółanta H. Stuchowicz

w obecności stron

przesłuchał niżej wymienionego jako oskarżonego — podejrzanego*) o popełnienie

przestępstwa z art. k. k., który po otrzymaniu wyjaśnienia jakie

przestępstwo mu jest zarzucone, oraz o prawie odmówienia odpowiedzi na zadawane

mu pytania, — zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Trzepak Henryk

Data urodzenia lub wiek 21. IV 1907 r. (mężczyzna, niepełnoletni, niepełnoletni, niepełnoletni)

Imiona rodziców Jan i Kuciel - Gielichowski

Miejsce zamieszkania Hólka podnechowska

Miejsce urodzenia -

Obywatelstwo polskie

Zajęcie Rolnik

Wykształcenie 4 kl. szk. powszech.

Stan rodzinny Żonaty 4 dzieci 9 - 24 lata

Stan majątkowy 3/4 morga pola (wolny, żonaty i t. p. liczba dzieci i ich wiek)

Służba wojskowa 16 pp. - Toszów

Przynależność do R. K. U. Toszów

Ordery i odznaczenia

Zaopatrzenie ze Skarbu Państwa (emerytalne, inwalidzkie i t. p.)

Stosunek do pokrzywdzonego obcy

Poprzednia karalność nie karany

*) przyznaje się do winy, że w okresie okupacji niemieckiej

*) Zbędne wyrazy druku przekreślić.

*) Wpisać „Tak” lub „Nie”.

M. S. Nr 7 k. p. k. IV.47.

Protokół sądowy przesłuchania oskarżonego — podejrzanego.

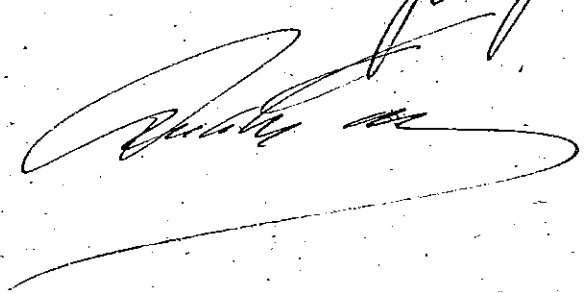
brodow uchwyceni w łopach żydów i łowców
i ich otóż i cypryńców. Heron błękitny, mianowicie
był w łopach w Hólcie podniechowskiej.

W Hólcie uchwyceni byli w łopach i w łowach
li ci żydzi - Józef o jacyśś okazyjnie przebiegł
żydów o Wielki Tydzień przed Wielką Nocą
przeobrażeni w polu. - Hmiedzywoń przyjeżdżał
do domu ciój i w łowach i w łopach i w łowach
do domu i w łowach i w łowach do domu
głównie od łowu mający się dozwolone że
agrupowani byli w łowach i w łowach
udoch się na granie Hółki i Strybi góły
tamtę iżci zostali żydzi w łowach i w łowach
Józef w łowach i w łowach, który w łowach
trójdzień łowu udoł się do łowach do podniechowskiej
Uchwyceni się do orusowego miejsca i w łowach
uchwyceni się na granie łowu w łowach i w łowach
zo otóż, która prowadziła tych żydów.

Żydów tych było czterech, w łowach i w łowach
Józef i ich matka - Włóda tych zo łowu
był i Józef i Józef. - Gdy tylko uchwyceni się
z łowu i w łowach i w łowach i w łowach
mianowicie Józef i Józef i Józef.

Na polecenie tychże uchwyceni się na łowach
celu, odcierpienia tych żydów na łowach
Na łowach to cypryńców i w łowach i w łowach
podniechowskiej i w łowach i w łowach i w łowach
Tymczasem w łowach

dość od kurt zerni podziwanego Trepana Ht 86
niech się stoło z tymi zydami nie wiem i og-
łoszaj o tej sprawie nie mam wiadomości. 751

po opo
 Józefowa Ht 86
Huchaj

lek d
lud
hac
mu
ruch
e 2 H
W

Nr. akt III Lp 837/48

752

22 x1

Therapie

Sąd Grodzki w

Met. G. L. S. A.

4. Григорьевка

[illegible]

przestępstwo mu jest zarzucone, oraz o prawie odmówienia odpowiedzi na zadawane

na putania, zermalno naster
Dopata Jerep

(na co nazwisko panien, kiel mężatek i wdów)

Handwritten: *H III 1820r.*

Michał: Móra - Lencik

Wolke Mgolnechro'ske

Office of

pot slice

olucita

(zaopiekowanie rodziców u nieletnich z zajęciem męża o mężatek)

smoły 5 kłoci 18-26 lot

(wojny, zosaty t. p., liczba dzieci i ich wtek)

2 р. черн - 10 см

U. Todaro

(emerytalne, inwalidzkie i t. p.)

negotiating (negotiating) (negotiating, negotiating)

me kosany

Jaś **) przyznaje się do winy, że *problem uadnos w bawie zydos*

*) Wpisać „Tak” lub „Nie”.

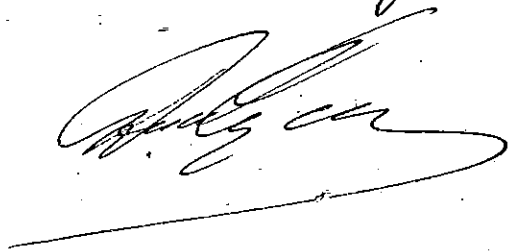
Protokół sądowy przesłuchania oskarżonego -- podejrzanego.

i wyjaśniam: że w czasie obecności wstąpił do niego
szkoleny - zowa i 2 ciotki którzy proszą że
o pomoc. - Podlegając szkodliwym na użytek
przyer się do ich żył. - Gdy tego czasu doty
dokładnie nie pamiętam, wpadło 4 żył. na
knie się do nich i przeprowadzić między nich
odsłanianie tych rzeczy. - Żywi ci Stawili się
opór, i nie chce że przytem ich broni, ale
obolewności tej dając nie pamiętam -

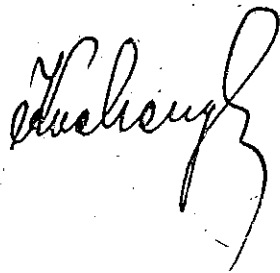
Przyrasta od ludzi że był ich i bronił
nich, ale sam tego nie widział -

Przyrasta tych było około 30 osób -
Go przeprowadzić według u tych żył
udaje się do domu i w drodze z żołdaka
w drodze jak policja tych żył zobrze ze
sobą. - Wtedy tej sprawie nie udało
się do porządku.

po ego



Łucja Fosić



Nr akt

III 837/48

Protokół przesłuchania oskarżonego — podejrzanego*).

Dnia 22 XI 1948 r. w Toruwie

Sędzia Śledczy..... rejonu Sądu Okręgowego w Toruwie z siedzibą

w..... Sąd Grodzki w....., Oddział.....

w osobie Sędziego Maj. Babara

z udziałem Protokółanta A. Kucharczyk

w obecności stron.....

przesłuchał niżej wymienionego jako oskarżonego — podejrzanego*) o popełnienie

przestępstwa z art..... k. k., który po otrzymaniu wyjaśnienia jakie

przestępstwo mu jest zarzucone, oraz o prawie odmówienia odpowiedzi na zadawane

mu pytania, — zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Topol Jan

Data urodzenia lub wiek 26 XII 1904 r. (nieko nazwisko, podałskie mężatek i wdów)

Imiona rodziców Marcin i Henszka — Jurek

Miejsce zamieszkania Holka Mgdnichowska

Miejsce urodzenia.....

Obywatelstwo polskie

Zajęcie rolnik

Wykształcenie 2 kl. Sz. k. forszeci. (zajęcie rodziców u nieletnich — zajęcie męża u mężatek)

Stan rodzinny żonaty i trzech 19 lat

Stan majątkowy 1 morg. pola (wzrost, ciąża i t. p., liczba dzieci i ich wiek)

Służba wojskowa 16 pp. Toruń

Przynależność do R. K. U. Toruń

Ordery i odznaczenia.....

Zaopatrzenie ze Skarbu Państwa..... (emerytalne, inwalidzkie i t. p.)

Stosunek do pokrzywdzonego obcy

Poprzednia karalność nie karany

Tol**) przyznaje się do winy, że w czasie okupacji hitler

*) Zbędne wyrazy druku przekreślić.

**) Wpisać „Tak“ lub „Nie“.

M. S. Nr 7 k. p. k. IV.47.

Protokół sądowy przesłuchania oskarżonego — podejrzanego.

ludzi w ujęciu żydów i chrześcijan; nie
pionier w swoim okupacji dotychczas
osobom w polu. Wzrost podnoszą do siebie. Wzrost
tak Władysław z Radwanem i dochodzi mi by
wzrost ludzki we osi do ujęcia żydów ubrany
cyel się w koronach, uduchawiającego pryncypium, i
bunt pryncypium "Gastek" i ich. Zbieranie.

Jeżeli brzmienie się temu, ale obywatel
się odporu obywateli siedzą na kaniach
ludzkim się do starych Wsi, gdzie wzrostem
ludności by udoła się na okazach mieć
do ujęcia żydów i że tak mi się il. Wzrost
z Radwanem. Wzrost to składowa się z około
15 minut. - Gdy po sylwanii tej cywilizacji
noszą wzrostem do tej cywilizacji - wzrost
tęże tknię ludzki o niezgodę z żydów -

do się pryncypium z żydami tymi stodo nie odczuwa
gdyż tym się nie interesować.

Jeżeli
Gorón Jan
Stachery

Nr. akt.

PROTOKÓŁ
przesłuchania podejrzanego

Dąbrowa tarnowska dnia 17/VII.48r.

L i p o w y Stanisław Śf. śledczy GUBP Kraków przesłuchał w charakterze
podejrzanego.

O r s z u l a k Jan S. Michała i wuy ur. 12/IV.1903r.
w Radwanie pow. Dąbrowa T. zam. wółka Wędrzechowska,
polska, polskie, Rzym, kat. zajęcie na własnym gospodarstwie, zawód rolnik, 4 kl. szk. pow., przynależność do R.K.U. Ta nów w wojsku nie służył, żonaty 4 dzieci 8 mórg ziemi, odznaczony orderem nie posiada, nie karany.

Pyt.

Odp.

Co jest wam wiadome o przechowywaniu się Żydów w czasie okupacji w Wólce Wędrzechowskiej i okolicy i o ich aresztowaniach?
Co do przechowywania się Żydów ze znamie, że ja przechowywałem rodzinę Hirschów składającą się z 6 ciurów. Wymienieni u mnie przebywali przez okres jednego miesiąca, nie pamiętam dokładnie, ale przypuszczalnie w 1942r. przebywając na strychu, po upływie miesiąca wyprowadzili się odemnie i przebywali w bunkrach w pobliskim lesie, aż do czasu zbliżenia się frontu. W czasie przebywania w bunkrach przychodzili oni do mnie do domu po żywność i lekarstwa, których ja im dostarczałem. Żydzi ci w chwili zbliżenia się frontu przedarli się przez front na drugą stronę, o czym dowiedziałem się po wyzwoleniu, kiedy przyszli do mnie Salamon Roman, Chixx Hirsch Bronisława, Lezer Rozalia i Jochan Abstardam i opowiedali o swoich przeżyciach w czasie przejścia przez front. Wówczas wymienieni przyszli po zostawione przez nich rzeczy i równocześnie podziękować mi za udzielaną im pomoc. Salamon Roman przebywa obecnie w Katowicach ul. Mariacka 3 m. 4. prowadzi cukiernię; względnie restaurację "Galiann", reszta wymienionych, którzy po wyzwoleniu byli u mnie przebywając w Austrii, następnie jest mi wiadome, że Władysław Jasak zam. Skrzynka pow. Dąbrowa T. przechowywał również Żydów t.j. przebywał przez jakiś okres czasu Salamon ten, który przebywał również u mnie, przebywała tam zawoznikowa i Wursel, przebywał oni w tym czasie u rodziny Salamonów u mnie. Ci dwaj ostatni od Jasaka wyprowadzając się prawdopodobnie przedostali się do Węgier, gdyż były tu tereny zagrożone i sami obawiali się dłużej przebywać. Obecnie wymienionych żyje Wursel, gdyż po wyzwoleniu był u Jasaka, a gdzie obecnie przebywa nie jest mi wiadome. W miejscowości Skrzynka u ob. Mostek Stefania przebywała jedna Żydówka, który pochodziła z naszej miejscowości nazwiskiem przypuszczalnie Sija, została ona później zastrzelona przez Niemców. Powody jej zarady nie są mi znane. Została wówczas zrobiona rewizja w czasie której znaleziono więcej Żydów tam ukrywających się, których zabrano a tylko w/w została rozstrzelana na miejscu. Prawdopodobnie już konkretnie stwierdzić nie mogę, że u Nogi Wł. przebywali również Żydzi, ci którzy pomrzeli u niego mieszkali, a w późniejszym czasie zostali oni schwytani w Wólce Wędrzechowskiej przez ludność Wólki Wędrzechowskiej i Skrzynki w czasie obławy, którą zarządził Topór Jan i zmuszając ludzi do wzięcia udziału odgręzał się wraz z innymi zandarcami. Kto brał czynny udział w tej obławie i kto był najbliższym współpracownikiem Topora zeznać nie mogę, gdyż nie byłem przy tym obecny i nie brałem w ogóle udziału w obławie. W czasie tej obławy zostało schwytane 5 Żydów, których odstawili do Wędrzechowa wyznaczona przez sołtysa furmanka, którą jechał Jan Tobiarz, przez kogo byli pilnowani nie jest mi wiadomo. W czasie odstawiania już w drodze spotkała ich policja, która po nich jechała i ci zabrali ich do Wędrzechowa i tam zostali prawdopodobnie rozstrzelani. Więcej faktów aresztowania Żydów nie jest mi znane.
Jaki udział braliście w aresztowaniach Żydów wraz ze swoim bratem

Odp.

Władysławem i gdzie obecnie przebywa?
Ja kategorycznie zaprzeczam aby miał brać udział w jakichkolwiek
aresztowaniach Żydów, względnie był pośrednikiem aresztowania.
Nigdy nie miałem zamiaru znęcania się nad Żydami, czego dowodem
są ich przeczytany i ci, którzy obe mnie żyją jak Galamon w domu
który przebywa w Katowicach i który może powiedzieć w sprawie
zachowania się mnie wobec nich. Co do brata mojego Władysława jest
mi wiadomo, że był on obecny przy obławie, którą wysłaniałem, ale
nie jest mi wiadome aby on miał brać czynny udział przez co mógł
się przyczynić do aresztowania, względnie znęcać się nad nimi,
gdyż ja nie byłem tam obecny, a właśnie mieszkano w wielki m. drzew-
skiej, którzy byli również obecni przy obławie i czy oświadczyli mi
że brat mój nie brał czynnego udziału, a tylko przyglądał się.
Gdzie obecnie przebywa brat mój Władysław nie jest mi wiadome,
Ostatni raz widziałem się początkiem września br., w którym to
czasie miałem jechać do brata m. oczyszcza na wesele, od tego
czasu z bratem się nie widziałem i do niego nie chodzę, gdyż mies-
on w drugiej wiosce.

Na tym protokół zakończono i po odczytaniu podpis

Przesłuchał:

/-/Lipowy St,

Ze znał:

/-/Czuzlak Jan

PROTOKOŁ

przesłuchania podejrzanego

Dąbrowa Tarnowska dnia 18 listopada 1944r.

Pecikiewicz Roman Oficer śledczy Wojewódzkiego Urzędu Bezp. Publ.
w Krakowie przesłuchiwał w charakterze podejrzanego

Nazwisko imię: Kozioł Adam s. Michała
1. Peginy str. 2 w 1-02 w Police Medrze-
chowskiej zam. Wolka Medrzechowska 42
Dąbrowa Tarnowska narod. polska ob. pol
wyzn. rzym-kat, ~~rolnik~~ rolnik wyksz.
6 kl. szk. pow. przynal. do RKU. Tarnow
kapral służ. 2 pułk lotniczy Krakow
zona 8 dzieci. majątek 1 ha ziemi
ordery: nie posiada nie karany:

Kozioł Adam zeznaje następująco:

Pyt. Wyjaśnijcie dokładnie jaki udział braliscie w aresztowaniu ob.
narodowosci zydowskiej w czasie okupacji?

Odp. W miesiacu marcu 1943r. daty dokładnie nie pamietam Soja Mieczys-
ław z Radwana jadac przez wies Wolke Medrzechowska, zauwazył w polu w
krzakach 5-ciu ob. narodowosci zydowskiej a mianowicie: matke i trzech
synow oraz jednego ob. narodowosci zydowskiej nazwiskiem Fałek.

Sojka Mieczysław widzac ukrytych ob. zydowskich zameldował o tym
owczesnemu sołtysowi Wolka Medrzechowska ob. Trzepaczowi Władysławowi
Sołtys Trzepacz Władysław zarządził natychmiastowa obławę w celu
ujęcia tych 5ciu zydow. Zas jak mi jest wiadomym ob. Sojka Mieczysław
pojechał furmanką do Medrzechowa i o wypadku tym zgłosił w policji
niemieckiej.

Na polecenie sołtysa w obławie tej brała udział prawie cała wies
t.j. około 300 osob. Jedni poszli na polecenie Trzepacza, gdyż napędzał
ich sam chodząc o domach inni ludzie zas byli z ciekawosci.

Sołtys Trzepacz posłał swego 10-cio letniego syna nawet i po mnie
gdyz nie mogł mnie zawiadomic w domu, pomiewaz byłem w polu przy pracy
Syn sołtysa oświadczył mi ze z polecenia jego ojca t.j. sołtysa mam
natychmiast udać sie na taki na obławę, gdzie sa ob. narodowosci zydow.

Na polecenie sołtysa udałem sie przeto na wskazane miejsce, gdzie
zobaczyłem tłum ludzi a między nimi 6-ciu zydow, ktorzy byli obstapieni
ze wszech stron ludnoscia.

Tłum już gnał ty ch ob. narodowosci zydowskiej do głównej drogi na
Medrzechow. Wyjaśniam ze kiedy ja doszedem do ob. zydowskich byli oni
już odprowadzeni o jakie 500 mtr. od miejsca ukrycia. Następnie prowa-
dzono ich w kierunku Medrzechowa tak ze przechodziliśmy koło mojego
domu. Obok mego domu ludzie sie zatrzymali gdyz zjawił sie tam prawie
sołtys Trzepacz Władysław.

Ja podszedłem bliżej ku owym ob. narodowosci zydowskiej i zydowka
poczęła w tym czasie prosic ze chce isc na "mała strone". Ja przeto
zaprowadziłem ja do swego domu. Zona maja dała jej nawet troche mleka
ktore ona piła. W tym momencie nadjechała od Medrzechowa furmanka policji
niemiecka powiadomiona przez Soje Mieczysława.

Policjant niemiecki pytał gdzie jest zydowka naco wskazali ze u
mnie w domu. Policjant wpadł do domu i zabral ja a także mnie ze sobą.

Na drodze gdy policja nadjechała ludzie poucinali. Nowczas policjer
polecik sołtysowi ludzi do konwojowania wyznaczyc. Sołtys polecił mi by
pojechał z zydami do Medrzechowa i przydzielił mi jeszcze trzech czy

tez czterech ludzi, a mianowicie Wadas Stanisław, z Wolki Orszulak
Michał z Wolki, Tobiasz Jan z Wolki jechali swymi koniami.

Tyż w tych zebrała poligija n afurmarki a my jechalismy jako kon-
woj. Odstawilismy ich na posterunek policji do Medrzechowa i tam zatrzy-
mano ich a nam polecono powrocic do domu.

Niew jest mi wiadome co stało sie z tymi ob. narodowosci zydowskiej
Pyt. Jaki udział w aresztowaniu brał Orszulak Jan?

Odp. Co do Orszulaka Jana nie moge nic zapodac, gdyż nie widziałem go
wogole w czasie ~~arkany~~ tego aresztowania.

Jezeli chodzi o Orszulaka Michała to zeznaje ze ten konwojował ra-
zem ze mna tychże ujętych ob. narodowosci zydowskiej.

Wyjasniam ze Orszulak Michał był już w tej sprawie przesłuchiwany.
ale jest on uposledzony na umyśle.

Pyt. Dlaczego i w jakim celu przyczyniliscie sie do tych ob. narodowosci
zydowskiej?

Odp. Przyznaje sie iz jestem winnym w tej sprawie, jednak miałem polecenie
od Trzepacza i policjanta niemieckiego wiec nie mogłem się przeciwstawić.
Nadto było ogłoszenie wydane przez władze niemieckie że za przetrzymywanie
ob. narodowosci zydowskiej groziła kara śmierci.

Więcej nie już w Tej sprawie nie jest mi wiadomym.

Po przeczytaniu podpisano

Przesłuchał

Zeznał.

Pecikiewicz Roman

/-/ Kozioł Adam

Sygn

Sędzi

Sąd

w spr

zastosc

jako P

946 D

M. S. 31

Postanowie

Druk. Min. Spraw. A-6 IX 47 30.000. 534a

M. S. Nr

Wniosek o d

Przynależn

Ordery i c

Zaopatrzen

Stosunek d

Poprzednia

Me

*) Zbędu

**) Wpisa

S. Nr 7 k. p. k.

Protokół sądowy

Nr akt

III 5880/48

111

Protokół przesłuchania oskarżonego — podejrzanego*).

Dnia 13 XI 1948 r. w Toruście

Sędzia Śledczy..... rejonu Sądu Okręgowego w Toruście z siedzibą

w..... Sąd Grodzki w..... Oddział.....

w osobie Sędziego Maj. Dubasa

z udziałem Protokółanta + Stucharewicz

w obecności stron 6 rok. S.O. J. Szczepanika

przesłuchiwał niżej wymienionego jako oskarżonego — podejrzanego*) o popełnienie przestępstwa z art..... k. k., który po otrzymaniu wyjaśnienia jakie przestępstwo mu jest zarzucone, oraz o prawie odmówienia odpowiedzi na zadawane

mu pytania, — zeznał co następuje:
Miejsce Miodysław

Imię i nazwisko.....
(nadto nazwisko panieńskie mężatek i wdów)

Data urodzenia lub wiek.....

Imiona rodziców.....

Miejsce zamieszkania.....

Miejsce urodzenia.....

Obywatelstwo.....
9000 - rok poprzednio k. 13

Zajęcie.....
(zajęcie rodziców u nieletnich — zajęcie męża u mężatek)

Wykształcenie.....

Stan rodzinny.....
(wolny, żonaty i t. p., liczba dzieci i ich wiek)

Stan majątkowy.....

Służba wojskowa.....

Przynależność do R. K. U.

Ordery i odznaczenia.....

Zaopatrzenie ze Skarbu Państwa.....
(emerytalne, inwalidzkie i t. p.)

Stosunek do pokrzywdzonego.....

Poprzednia karalność.....

Nie **) przyznaję się do winy, że o roku 1943 r. w Toruście

*) Zbędne wyrazy druku przekreślić.

**) Wpisać „Tak” lub „Nie”.

niechcący bratem uwiad o tożsamości nie żył
i doprowadzeniu ich do policy i zamieszaniu
i wywołaniu że w domu krzykiem przerywa
na polu - przyszedł mój syn z bratem i zabrał
domu mnie bym nie do domu, gdyż zostali
Hopi i syni i z prośbami przez ludzi
chcieli przyszedł do domu zostali na drodze
miedzi domem przez ludzi w drodze uciekają
z policy około 3 m. cyfry się poruszają
a w jednej policy wstąpił któryś z brat i z synem
jedem z nich doprowadzi mnie do domu,
został choroba Tobiasza Jura.

Gdy ten ostatni podjechał do domu policy
wyuszyło 4 ch. domowców, a to Herta Herta
Hodora Herta, Ostulaka Pichota i Zopala
przebiegi i ci stał i policy odstawili 4 ch. żył
do niechcący. To je zostali w domu

Lyn mój brat w niechcący mnie o tem
mnie uciek do policy i przyszedł z policy
leś je 2 z nim nie kłóli się

Wtedy temu przodczył i żył przyszedł
tylko wtedy stał Ostulaka z Radwanem Herta
Herta i Ostulaka - Temu temu stał
się z około 30 osób. O tem zopala i kilka dni
później przyszedł em to postać ze przyszedł
z policy Ostulaka Herta i z policy mnie przyszedł
seleu przyszedł ludzi do tożsamości żył -

Forefekt 17.

2 okruszek decydującego Trefacesz Kłopot

Slyszalem od ludzi, że żydów tuż byli brali
tak Michał i Łopota Józef ale sam obalić
te nie widziałem. Nie pamiętam rów-
nież, czy wstąpił ktoś do nich byli Topór Jan
Korin Holan i Osmałek Władysław.
Nie prawdę jest bym oświadczył
tak jak do dalszego prowadzenia żydów.
Dla ożenienia R. 13 znowu od-
mieniam, to tylko dlatego, że W. B. ad-
mistratorskiego tego rodzaju decydują
i protokół decydująca ma być oświadczenie
nie było odrywane i protokół ten podpis
podany.

Slyszalem od ludzi, że Łopota Józef był przed
tem obradujący i wstąpił do tego ciała się do
żydów i dlatego odwołanie swoje rzeczy - był i
lecz obalić sam nie widziałem.
Wobec tego, że ja widziałem tylko Tobo-
r nie podwoje a jeżeli sama osoba się
do niego pofermuje -

p. o. p.

Fore/over wt.

Nr akt

II Lp. 880/78

114

Protokół przesłuchania oskarżonego — podejrzanego*).

Dnia *13 XI* 19*43* r. w *Durówie*

Sędzia Śledczy rejonu Sądu Okręgowego w *Durówie* z siedzibą
w Sąd Grodzki w, Oddział

w osobie Sędziego *Mr. J. J. J.*

z udziałem Protokółanta *J. J. J.*

w obecności stron *Prokurator J. Szczepanik*

przesłuchał niżej wymienionego jako oskarżonego — podejrzanego*) o popełnienie

przestępstwa z art. k. k., który po otrzymaniu wyjaśnienia jakie

przestępstwo mu jest zarzucone, oraz o prawie odmówienia odpowiedzi na zadawane

mu pytania, — zeznał co następuje:

Imię i nazwisko

J. J. J.

(nadto nazwisko panieńskie mężatek i wdów)

Data urodzenia lub wiek

Imiona rodziców

Miejsce zamieszkania

Miejsce urodzenia

Obywatelstwo

Zajęcie

(zajęcie rodziców u nieletnich — zajęcie męża u mężatek)

Wykształcenie

Stan rodzinny

(wolny, żonaty i t. p., liczba dzieci i ich wiek)

Stan majątkowy

Służba wojskowa

Przynależność do R. K. U.

Ordery i odznaczenia

Zaopatrzenie ze Skarbu Państwa

(emerytalne, inwalidzkie i t. p.)

Stosunek do pokrzywdzonego

Poprzednia karalność

*Nie***) przyznaje się do winy, że *w roku 1943 w Holcu zgwałcił*

*) Zbędne wyrazy druku przekreślić.

**) Wpisać „Tak” lub „Nie”.

chowski; bratem uduł w łopacie na ryłach i
upadłemu się uwał siebie i wygnaniem.

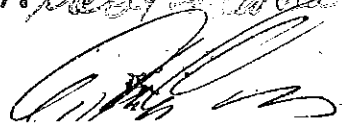
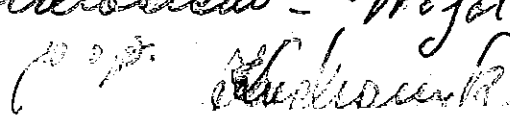
W czasie przepięknej szły doładowanie me pamiątkami
przeobrażenie przy swojej gospodarcze -

W pierwszej chwili przypomniał do siebie że byłam
Topor Jurek, podobał mi się i w końcu
niepomyślnie się złożył i stał się białym tam się uwał
gdyż w przyszłości w razie konieczności o tej rzeczy -
Na następne Topor odjechał do wsi -

Gdy ożenił się z córką domu ułubieną się u
Gorale Franci i z Tobiecia Bodurkowskiego i
porozumiał z nim pamiątkami przy Toporze
z odległości około 150 metrów - Z odległości tej
widziałem jak rył i pod ryłkami otworzył
wył gwałtownie i toż samo z około 200 metrów -

Wszystkie te ryłki uwał z przed sobą -
Byli to nawet moi sąsiadzi -

Do pewnego czasu temu uwał się wstrząsnąć
na niedługo, wstrząs którego rozprowadził
Topora Jurek, Ostreleba Michola i Topora Jurek
Oile sobie dawał, mąż przypomniał do Topora Jurek
złoty mi się uwał którego z ryłkami, ale oboli białym
też doładowanie me pamiątkami - Po odjeździe tymu
odjechał do domu - Nie pamiątkami dawał się
w tym czasie opatrzności się z Leńskiem wstrząsnąć
Wtedy Jurek Ostreleba - Wojciech Jurek

Protokół przesłuchania oskarżonego — podejrzanego*).

Dnia

13 X

1948 r. w

Polskie

Sędzia Sędzcy

rejonu Sądu Okręgowego w

Polskie

z siedzibą

w

Sąd Grodzki w

Oddział

w osobie Sędziego

Andr. Dubas

z udziałem Protokółanta

A. Kucharczyk

w obecności stron

Grzegorz J. Szczepaniak

przesłuchał niżej wymienionego jako oskarżonego — podejrzanego*) o popełnienie przestępstwa z art. k. k., który po otrzymaniu wyjaśnienia jakie przestępstwo mu jest zarzucone, oraz o prawie odmówienia odpowiedzi na zadawane

pytania, zeznał co następuje:

Imię i nazwisko

Krzysztof Polak

(nadto nazwisko panieńskie męża i wdów)

Data urodzenia lub wiek

Imiona rodziców

Miejsce zamieszkania

gosc. poprzednio - 99

Miejsce urodzenia

Obywatelstwo

Zajęcie

(zajęcie rodziców u nieletnich — zajęcie męża u męża)

Wykształcenie

Stan rodzinny

(wolny, żonaty i t. p., liczba dzieci i ich wiek)

Stan majątkowy

Służba wojskowa

Przynależność do R. K. U.

Ordery i odznaczenia

Zaopatrzenie ze Skarbu Państwa

(emerytalne, inwalidzkie i t. p.)

Stosunek do pokrzywdzonego

Poprzednia karalność

Nie

**) przyznaje się do winy, że

w roku 1943 w Polsce

*) Zbędne wyrazy druku przekreślić.

**) Wpisać „Tak” lub „Nie”.

M. S. Nr 7 k. p. k. IV.47.

Protokół sądowy przesłuchania oskarżonego — podejrzanego.

Ковшигъ брабенъ ехалъ въ Копансе на ездѣ и се и въ
Копансе и въ ездѣ въ сопровожденіи до постанки
близъ в рѣкѣ Ковше и въ ездѣ.

4 Weeks Trade 1943. Lot of various measures
and measures of the House of Representatives.

[illegible]

Do 20 gospodarzy - Wyrzuty now. kłobasy
i kłobasy około 1500 mtr. górne woskane
i kłobasy około 300 mtr. a ostre
i ch. syg. i 1 syg. - Permalen wóda

[illegible]

Wskazywać do nich postawę, która
nie jest Tobie sama jako człowiek
nie jest tyś tylko do wyobrażenia

Yours & Obedient Son

2 orłowa cesarza i księcia Adama

Orłowski Michał, Łopata Józef, i Wołosz
stać w tym roku bezwzględnie tej podległości -
W tym czasie gdy farmanba bawarska ludność
się rozprószała a lewy - lewy. Sygnał odsta-
wili na posterunek w Nymburku -
Go przybył do tej cywilizacji w Nymburku o
kolej - "Dziś" ten sygnał odległ się w ten
opros, że nie ma potrzeby jechać konno do
tego i wamierzy się posterunków nadziedzic
i podzielił jechali znowu do siebie siebie
my a na lewym braku i do Nymburka - posterunek
do zarządzenia policji o tymże tym me-
tem -

Podległości przedstawiono po upros-
czeniu karta 28 i 29 po czym podległości
oprosiła - że obywateli podległości tam me 23
podległości a podległości z tym podległości
w tym me 20 i 21, me 22 i 23 i 24 i 25 i 26 i 27 i 28 i 29
i 30 i 31 i 32 i 33 i 34 i 35 i 36 i 37 i 38 i 39 i 40 i 41 i 42 i 43 i 44 i 45 i 46 i 47 i 48 i 49 i 50 i 51 i 52 i 53 i 54 i 55 i 56 i 57 i 58 i 59 i 60 i 61 i 62 i 63 i 64 i 65 i 66 i 67 i 68 i 69 i 70 i 71 i 72 i 73 i 74 i 75 i 76 i 77 i 78 i 79 i 80 i 81 i 82 i 83 i 84 i 85 i 86 i 87 i 88 i 89 i 90 i 91 i 92 i 93 i 94 i 95 i 96 i 97 i 98 i 99 i 100 i 101 i 102 i 103 i 104 i 105 i 106 i 107 i 108 i 109 i 110 i 111 i 112 i 113 i 114 i 115 i 116 i 117 i 118 i 119 i 120 i 121 i 122 i 123 i 124 i 125 i 126 i 127 i 128 i 129 i 130 i 131 i 132 i 133 i 134 i 135 i 136 i 137 i 138 i 139 i 140 i 141 i 142 i 143 i 144 i 145 i 146 i 147 i 148 i 149 i 150 i 151 i 152 i 153 i 154 i 155 i 156 i 157 i 158 i 159 i 160 i 161 i 162 i 163 i 164 i 165 i 166 i 167 i 168 i 169 i 170 i 171 i 172 i 173 i 174 i 175 i 176 i 177 i 178 i 179 i 180 i 181 i 182 i 183 i 184 i 185 i 186 i 187 i 188 i 189 i 190 i 191 i 192 i 193 i 194 i 195 i 196 i 197 i 198 i 199 i 200 i 201 i 202 i 203 i 204 i 205 i 206 i 207 i 208 i 209 i 210 i 211 i 212 i 213 i 214 i 215 i 216 i 217 i 218 i 219 i 220 i 221 i 222 i 223 i 224 i 225 i 226 i 227 i 228 i 229 i 230 i 231 i 232 i 233 i 234 i 235 i 236 i 237 i 238 i 239 i 240 i 241 i 242 i 243 i 244 i 245 i 246 i 247 i 248 i 249 i 250 i 251 i 252 i 253 i 254 i 255 i 256 i 257 i 258 i 259 i 260 i 261 i 262 i 263 i 264 i 265 i 266 i 267 i 268 i 269 i 270 i 271 i 272 i 273 i 274 i 275 i 276 i 277 i 278 i 279 i 280 i 281 i 282 i 283 i 284 i 285 i 286 i 287 i 288 i 289 i 290 i 291 i 292 i 293 i 294 i 295 i 296 i 297 i 298 i 299 i 300 i 301 i 302 i 303 i 304 i 305 i 306 i 307 i 308 i 309 i 310 i 311 i 312 i 313 i 314 i 315 i 316 i 317 i 318 i 319 i 320 i 321 i 322 i 323 i 324 i 325 i 326 i 327 i 328 i 329 i 330 i 331 i 332 i 333 i 334 i 335 i 336 i 337 i 338 i 339 i 340 i 341 i 342 i 343 i 344 i 345 i 346 i 347 i 348 i 349 i 350 i 351 i 352 i 353 i 354 i 355 i 356 i 357 i 358 i 359 i 360 i 361 i 362 i 363 i 364 i 365 i 366 i 367 i 368 i 369 i 370 i 371 i 372 i 373 i 374 i 375 i 376 i 377 i 378 i 379 i 380 i 381 i 382 i 383 i 384 i 385 i 386 i 387 i 388 i 389 i 390 i 391 i 392 i 393 i 394 i 395 i 396 i 397 i 398 i 399 i 400 i 401 i 402 i 403 i 404 i 405 i 406 i 407 i 408 i 409 i 410 i 411 i 412 i 413 i 414 i 415 i 416 i 417 i 418 i 419 i 420 i 421 i 422 i 423 i 424 i 425 i 426 i 427 i 428 i 429 i 430 i 431 i 432 i 433 i 434 i 435 i 436 i 437 i 438 i 439 i 440 i 441 i 442 i 443 i 444 i 445 i 446 i 447 i 448 i 449 i 450 i 451 i 452 i 453 i 454 i 455 i 456 i 457 i 458 i 459 i 460 i 461 i 462 i 463 i 464 i 465 i 466 i 467 i 468 i 469 i 470 i 471 i 472 i 473 i 474 i 475 i 476 i 477 i 478 i 479 i 480 i 481 i 482 i 483 i 484 i 485 i 486 i 487 i 488 i 489 i 490 i 491 i 492 i 493 i 494 i 495 i 496 i 497 i 498 i 499 i 500 i 501 i 502 i 503 i 504 i 505 i 506 i 507 i 508 i 509 i 510 i 511 i 512 i 513 i 514 i 515 i 516 i 517 i 518 i 519 i 520 i 521 i 522 i 523 i 524 i 525 i 526 i 527 i 528 i 529 i 530 i 531 i 532 i 533 i 534 i 535 i 536 i 537 i 538 i 539 i 540 i 541 i 542 i 543 i 544 i 545 i 546 i 547 i 548 i 549 i 550 i 551 i 552 i 553 i 554 i 555 i 556 i 557 i 558 i 559 i 560 i 561 i 562 i 563 i 564 i 565 i 566 i 567 i 568 i 569 i 570 i 571 i 572 i 573 i 574 i 575 i 576 i 577 i 578 i 579 i 580 i 581 i 582 i 583 i 584 i 585 i 586 i 587 i 588 i 589 i 590 i 591 i 592 i 593 i 594 i 595 i 596 i 597 i 598 i 599 i 600 i 601 i 602 i 603 i 604 i 605 i 606 i 607 i 608 i 609 i 610 i 611 i 612 i 613 i 614 i 615 i 616 i 617 i 618 i 619 i 620 i 621 i 622 i 623 i 624 i 625 i 626 i 627 i 628 i 629 i 630 i 631 i 632 i 633 i 634 i 635 i 636 i 637 i 638 i 639 i 640 i 641 i 642 i 643 i 644 i 645 i 646 i 647 i 648 i 649 i 650 i 651 i 652 i 653 i 654 i 655 i 656 i 657 i 658 i 659 i 660 i 661 i 662 i 663 i 664 i 665 i 666 i 667 i 668 i 669 i 670 i 671 i 672 i 673 i 674 i 675 i 676 i 677 i 678 i 679 i 680 i 681 i 682 i 683 i 684 i 685 i 686 i 687 i 688 i 689 i 690 i 691 i 692 i 693 i 694 i 695 i 696 i 697 i 698 i 699 i 700 i 701 i 702 i 703 i 704 i 705 i 706 i 707 i 708 i 709 i 710 i 711 i 712 i 713 i 714 i 715 i 716 i 717 i 718 i 719 i 720 i 721 i 722 i 723 i 724 i 725 i 726 i 727 i 728 i 729 i 730 i 731 i 732 i 733 i 734 i 735 i 736 i 737 i 738 i 739 i 740 i 741 i 742 i 743 i 744 i 745 i 746 i 747 i 748 i 749 i 750 i 751 i 752 i 753 i 754 i 755 i 756 i 757 i 758 i 759 i 760 i 761 i 762 i 763 i 764 i 765 i 766 i 767 i 768 i 769 i 770 i 771 i 772 i 773 i 774 i 775 i 776 i 777 i 778 i 779 i 780 i 781 i 782 i 783 i 784 i 785 i 786 i 787 i 788 i 789 i 790 i 791 i 792 i 793 i 794 i 795 i 796 i 797 i 798 i 799 i 800 i 801 i 802 i 803 i 804 i 805 i 806 i 807 i 808 i 809 i 810 i 811 i 812 i 813 i 814 i 815 i 816 i 817 i 818 i 819 i 820 i 821 i 822 i 823 i 824 i 825 i 826 i 827 i 828 i 829 i 830 i 831 i 832 i 833 i 834 i 835 i 836 i 837 i 838 i 839 i 840 i 841 i 842 i 843 i 844 i 845 i 846 i 847 i 848 i 849 i 850 i 851 i 852 i 853 i 854 i 855 i 856 i 857 i 858 i 859 i 860 i 861 i 862 i 863 i 864 i 865 i 866 i 867 i 868 i 869 i 870 i 871 i 872 i 873 i 874 i 875 i 876 i 877 i 878 i 879 i 880 i 881 i 882 i 883 i 884 i 885 i 886 i 887 i 888 i 889 i 890 i 891 i 892 i 893 i 894 i 895 i 896 i 897 i 898 i 899 i 900 i 901 i 902 i 903 i 904 i 905 i 906 i 907 i 908 i 909 i 910 i 911 i 912 i 913 i 914 i 915 i 916 i 917 i 918 i 919 i 920 i 921 i 922 i 923 i 924 i 925 i 926 i 927 i 928 i 929 i 930 i 931 i 932 i 933 i 934 i 935 i 936 i 937 i 938 i 939 i 940 i 941 i 942 i 943 i 944 i 945 i 946 i 947 i 948 i 949 i 950 i 951 i 952 i 953 i 954 i 955 i 956 i 957 i 958 i 959 i 960 i 961 i 962 i 963 i 964 i 965 i 966 i 967 i 968 i 969 i 970 i 971 i 972 i 973 i 974 i 975 i 976 i 977 i 978 i 979 i 980 i 981 i 982 i 983 i 984 i 985 i 986 i 987 i 988 i 989 i 990 i 991 i 992 i 993 i 994 i 995 i 996 i 997 i 998 i 999 i 1000

Nr akt

III 045 880/48

Protokół przesłuchania oskarżonego — podejrzanego*).

Dnia *13 VII* 194*3* r. w *Toru*

Sędzia Śledczy..... rejonu Sądu Okręgowego w *Toru* z siedzibą

w..... Sąd Grodzki w....., Oddział.....

w osobie Sędziego *mgr. Dybsta*

z udziałem Protokółanta *A. Kucharczyka*

w obecności stron *Goskarski T. Szczepaniak*

przesłuchiwał niżej wymienionego jako oskarżonego — podejrzanego*) o popełnienie przestępstwa z art..... k. k., który po otrzymaniu wyjaśnienia jakie przestępstwo mu jest zarzucone, oraz o prawie odmówienia odpowiedzi na zadawane

na pytania, zeznał co następuje:

Imię i nazwisko *Goskarski Franciszek*
(nadto nazwisko panieńskie mężatek i wdów)

Data urodzenia lub wiek

Imiona rodziców

Miejsce zamieszkania

Miejsce urodzenia

Obywatelstwo *pol. pol. poprzednio d. 24*

Zajęcie

(zajęcie rodziców u nieletnich — zajęcie męża u mężatek)

Wykształcenie

Stan rodzinny

(wolny, żonaty i t. p., liczba dzieci i ich wiek)

Stan majątkowy

Służba wojskowa

Przynależność do R. K. U.

Ordery i odznaczenia

Zaopatrzenie ze Skarbu Państwa

(emerytalne, inwalidzkie i t. p.)

Stosunek do pokrzywdzonego

Poprzednia karalność

Nie

**) przyznaję się do winy, że *w roku 1943 w Warszawie*

*) Zbędne wyrazy druku przekreślić.

**) Wpisać „Tak” lub „Nie”.

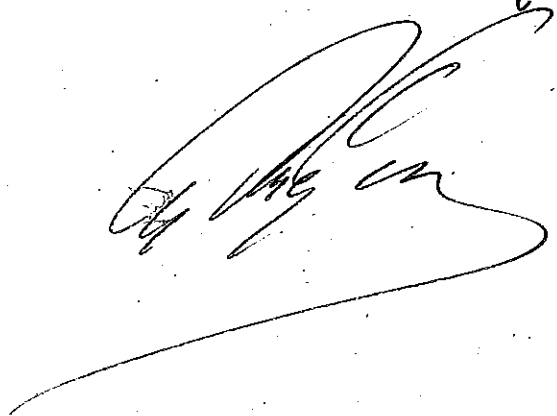
M. S. Nr 7 k. p. k. IV.47.

Protokół sądowy przesłuchania oskarżonego — podejrzanego.

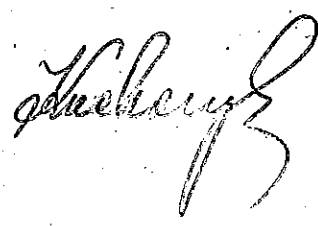
2 odhuro zecunai Górah Franciszek

119

Godeymay Is' terishi' ze obolcunice ty
nie pempta po cene oby stardni sari
ob oer obston py sari zernanisch
Topor mowit mi ze tam duzej
nie wspomnie no ozywa go.



Górah Franciszek



scas
se
i
u
e
le
zary
re
go
Pon
og
ostr
poh
los
cis
wego
rodz
esue
szkie
pocz
weine

1017
- 200 -

Sygn. akt K 24/50
115/49

oroś
zam
194
podpis
trzułac
idzenie
Urzędzie
szkania
miejsu

S W N T E R O J A K O W A U.

Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Dnia 20 grudnia 1950r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie na sesji wyjazdowej w Tar
nowie w Wydziale III. Karnym w składzie następującym:

Przewodniczący: S. S. A. Kazimierz Biadaczewski

Ławnicy: 1/ Pilarzki Zygmunt

2/ Stopa Bolesław
Gawrzyński Kazimierz

Protokolant: apl.

w obecności Prokuratora: Borkowicz Roman

rozpoznawszy dnia 19 grudnia 1950r. sprawę:

1/ Władysława Orszulaka

urodz. 15.1.1900r. w Padwanie syna Michała i Wły z Pastułów

obyw. polskiego, wykształcenie 2 kl. szkoły pow. wolnego,

rolnika, bez majątku, zam. w Padwanie Nr. 90, syna rolnika

3 morgi ziemi, aresztowanego od 1 kwietnia 1950r.

o s k a r ż o n e g o :

o to, że:

na wiosnę roku 1943 idąc na rękę władzy państwa niemiec-

kiego, działał na szkodę osób poszukiwanych i prześlado-

wanych przez władze ze względów rasowych w ten sposób,

że zawiadomił policję w Hędrzachowie o Żydach ukrywających

się w Wólce Hędrzachowskiej pow. Dąbrowa Tarnowska,

następnie przy pomocy zwożonych przez siebie ludzi...

awie sędzi
lo zwol-
5.000 zło-
tu niesta-
areszt do
owadzenie
łownictwu

posiadacz
Za z
Opłać poczt
Sprema kara

wziął udział w odbiorze i ujęciu 5 Żydów z rodziny Chwał-
ków i wyznania ujętych w ręce policji, która Żydów tych
zastępczo.

to jest o czyn stanowiący złodziejstwo z art.1 pkt.2 dekretu
z dnia 31.VIII.1944 r.1944r. Dz.U. Nr.69 poz.377/46

2/ Michała Orszulak

syna Józefa i Katarzyny ze Włocławskich, lat 55 ur. w Włoc-
ławce pow. Łowicki, z zawodu robotnika, wol-
ny bez majątku, analfabetytka w Włocławce pow. Łowicki
Nr.3, aresztowanego od dnia 22 grudnia 1943r.

3/ Jana T. O. P. O. R.

syna Marcina i Jeroniki z Juszczaków, ur.26.III.1904r.
w Włocławce pow. Łowicki, z zawodu robotnika, żonatego
1 dziecko, rolnika, 1 morg pola, wykazt. 2 kl. szkoły pow.
zam. w Włocławce pow. Łowicki 38 syna rolnika, 4 morgi po-
la, aresztowanego od dnia 5.II.1943r.

4/ Józefa Z. O. P. A. T. Y

syna Michała i Marii ze Smolichów ur.4.III.1890r. w Osmę-
cie pow. Łowicki zam. w Włocławce pow. Łowicki Nr.47, żo-
natego, 5 dzieci w wieku 18-30, rolnika, bez majątku,
wykazt. 4 kl. szkoły pow., syna rolnika o 4¹ morgach zie-
mi, aresztowanego od dnia 5.II.1943r.

5/ Zdzisława P. R. Z. E. P. A. C. Z. A

syna Jana i Anieli z d. Dzielniak, ur.21.IV.1900r. w Włoc-
ławce pow. Łowicki, z zawodu robotnika, żonatego, 20-
letniego, 4 dzieci 10-24 lat, robotnika rolnego, bez majątku
wykazt. 4 kl. szkoły pow., syna robotnika rolnego, aresz-
towanego od dnia 5.II.1943r.

6/ Stanisława Wł. A. D. A. S. A

syna Michała i Agnieszki z Orszulaków ur.30.IV.1901r.

zam. w miejsc. Mędrzechowskiej, pow. Dąbrowa, także zamieszkałego, wdowca, 2 dzieci 19-22 lat, rolnika, 8% morga pola, syna rolnika ko 8 morgach pola, aresztowanego od dnia 10.XI.1948r.

7/ Adama Kozioła

syna Michała i Maginy z Góraków ur. 2.V.1902r. w miejsc. Mędrzechowskiej pow. Dąbrowa, także zamieszkałego, wdowca 9 dzieci w wieku od 2-23 lat, robotnika rolnego, wyksz. 4 kl. szkoły pow. syna robotnika rolnego, aresztowanego od dnia 18.XI.1948r.

o s k a r ż o n y c h:

o to, że:

na wiosnę w 1943r. w miejsc. Mędrzechowskiej pow. dąbrowskiej, idąc na rękę, każdy państwa niemieckiego, działali na szkodę osób poszukiwanych i prześladowanych przez władze niemieckie ze względów rasowych w ten sposób, że zorganizowali, a następnie wzięli udział w obławie na Żydów w wyniku której ujęci zostali 4 Żydów i 1 Żydówka, których doprowadzili wraz z Policją Polką Józef Topota, Michał Orzulak, Adam Kozioł i Stanisław Ładas do Mędrzechowa, gdzie Żydzi ci zostali wymordowani, nadto

Józefa Topotę, Michała Orzulaka i Jana Topota

o to, że:

III. w tymże czasie i miejscu wykorzystując sytuację wytworzoną przez wojnę działali na szkodę osób poszukiwanych i prześladowanych przez władze niemieckie ze względów rasowych w ten sposób, iż Żydów ujętych w sposób w pkt. II opisany dotkliwie pobili,

to jest o czym w pkt. II opisany stanowiący przestępstwo

z art. 1 pkt. 2 dekretu z dnia 31.VIII.1944r. Dz.U.P. Nr.

69 poz. 377/46, czyn w pkt. III. opisany przestępstwo z art.

369 poprzedniego dekretu

o r z e k z:

oskarżonych Mładysław Orszulaka, Michała Orszulaka, Jana Topora, Józefa Łopaty, Mładysław Trzepacza, Stanisław Madaga i Adama Kozioła uniewinnia z oskarżenia w kosztach postępowania obciąża skarb państwa.

U Z A S A D N I E N I E.

Na podstawie wyjaśnień oskarżonych: Mładysław Orszulaka, Michała Orszulaka, Jana Topora, Józefa Łopaty, Mładysław Trzepacza, Stanisław Madaga, Adama Kozioła, zeznania świadków: Wojciecha Krzycki, Franciszka Górszcha, Bronisława Tobiasza, Jana Tobiasza, Stanisława Kozniaka, Stanisława Łopora, Stefana Orszulaka, Janiny Topór, Józefa Łeda, Stanisława Łutorczyka, Bronisława Trzepacza, Józefa Łęgla, Bronisławy Trzepacz, Stanisława Trzepacza, Jana Dąlekana, Tadeusza Trzepacza, Zofii Łopaty, Jana Lichaty, Jana Orszulaka, Mieczysława Łoji, odejtych oskarżen biegłych odnośnie Mładysław Orszulaka i Michała Orszulaka sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy: na początku 1943r. w Głicie sądeckich i w okolicy zaczęły się sterwy kradzieże ufortecznych gospodarzy. szczególności na jakiś czas przed krytycznym dniem osk. Janowi Łoporowi ukradziono winię, następnie został dokonany napad rabunkowy na dom osk. Józefa Łopaty, gdzie oprawy w liczbie kilku korzystając z nieobecności osk. Łopaty sterroryzowali jego żonę oraz córki i grabowali

oży szareg rzeczy, między innymi oży przyodzielek ro- 1121
dziny, przyczem odchodzą jesen ze sprząców, napadu wystrze-
lik z posiadanej broni.

Świadek Zofia Łopata żona osk. Łopaty rozpoznaje sprawców
napadu po wyglądzie, głosie i ubraniu jako Żydów pochodzą-
cych z sąsiedniej miejscowości, którzy użasnio trudnili
się handlem domokrążnym po okolicy, a od jakiegoś czasu
w związku z przeprowadzoną przez Niemców likwidacją Żydów
ukrywali się w okolicy.

Wiadomość o tych napadach wzniosła się pod sąsiednich
miejscowościach, a bowiem nie tylko oskarżeni wspomnieli o
nich w swych wyjaśnieniach, ale znane one były również
wyżej wymienionym świadkom i to nie tylko mieszkającym w
okolice Miedzeczowskiej, ale i w Miedzeczowie jak i Żudwa-
nie. Świadkiem są, że w tym czasie na posterunku w
Miedzeczowie rezydował słynny Łuzdak znany ogólnie z ożka-
go szeregu spraw, postach całej okolicy, bojący na sumie
nie cały szereg mordów dokonanych na ludności wiejskiej,
którą rozstrzelali w najniebezpiecznego powodu. Te wszystkie
przyczyny skłoniły się na wywołanie w okolicach Miedzeczowskiej
i okolicy, stanu silnego napięcia nerwowego i strachu
w miejscowej ludności wiejskiej represjami i brutalnymi na-
rzęzieniami władz niemieckich.

Krytycznego dnia wiosna 1943r. na parę dni przed Wielką
noca osk. Łopaty Łuzdak wycinał na t.zn. Łopachach
pobliżu Wólki Miedzeczowskiej cierniaki. W odległości par-
kuszt metrów od tego ożka, rezydował Jan Łopaty
pracował na polu koniam. Łopaty, w związku z tym, że
wymienionych oskarżonych, nie zdokładają dokładnie nika-

...lić na podstawie ich przesłanych wyjaśnień, który z nich
 pierwszy zauważył kilka osób w pobliskich wiklinach.
 Wobec jednak zawału św. Janiny Popór, sąd przyjął, że
 osk. Młodychaw Urszula zauważył pierwszy kilku osobników
 w krzakach i że on wrócił się do osk. Popora z informacją
 że w krzakach przebywa banda złodzieji, polecając mu za-
 larmowanie ssi. osk. Popór wsiadł na swego konia i skiero-
 wał się do pobliskiego przysiółka, alarmując mieszkańców.
 Starej ssi, że w wiklinach przebywa banda złodzieji, i
 że gestapowiec Guzik zaraz przyjedzie, gdyż tak porie-
 dził mu osk. Młodychaw Urszula. Gdy oskarżony Popór wró-
 cił spowrotem na pole, zauważył większą grupę ludzi idącą
 już od strony krzaków w odległości 300 metrów od drogi.
 Oskarżony do grupy tej nie zbliżył się już, pracując da-
 lej na swym polu, a zaobserwował tylko, że grupa ta skier-
 owała się ku ścieżce Mędrzechowskiej.
 W międzyczasie osk. Popata spotkał się ze św. Janem Kocz-
 rem i gdy Koczek zapytał się od tegoż, że pochwycono jakąś
 bandę w krzakach, udał się tam, by sprawdzić, czy to nie
 są sprawcy napadu na jego dom i czy nie znajdują przy nich
 rzeczy pochodzących z rabunku. W odległości około 300 mtr.
 od krzaków, osk. Popata natknął się na grupę ludzi, prowa-
 dzącą ujętych jak się okazało 4 Żydów i 1 Żydówkę, przy-
 czym rozpoznał ich jako sprawców napadu na jego dom. Ży-
 dzi przyznali się do krwiożerczej dokonanej u oskarżonego
 Popaty, przyznaniem wskazali miejsce w lesie, gdzie ukryli
 grabione rzeczy. Ponieważ nieśli oni przy sobie jakieś
 tłumoki, osk. Popata rozpoczął rewizję w poszukiwaniu
 skradzionych rzeczy, a gdy jeden z ujętych przedstawił się temu,

oskarżony zdenerwowany uderzył go. Grupa ludzi prowadzi-
ła ujętych Żydów do Wólki Mędrzechowskiej w kierunku do-
mu sołtysa. W tym czasie osk. Władysław Trzepacz sołtys
gromady, pracował na swym polu. Został on zawiadomiony
przez swego syna Czesława, że św. Soja zajęła furmankę
pod jego dom i powiedział żonie osk., że uciekają jakichś
bandytów i by o tym zawiadomiła oskarżonego. Osk. Trzepacz
pracował w dalszym ciągu na polu, a w międzyczasie z od-
ległego o 6 km. Mędrzechowa nadjechała furmanka z policja.
Przebieg sądowy nie został ustalony, kto zawiadomił policję
o ujęciu Żydów. Gdy osk. Trzepacz po skończeniu pracy
udał się pod swój dom, zobaczył, że grupa ludzi z ujętymi
oraz z policja dom jego już minęła.

Jeden z policjantów wrócił się do oskarżonego i zażądał
dostarczenia podkowy osk. Trzepacz wręczył wówczas temu
policjantowi książkę polajki podwód, a ponieważ kolejka
wypadała na św. Jana Tobiasza, policjant wybrał go na pod-
wodę i odjechał. Trzepacz zaś został przed swym domem.

Policja udała się do domu św. Jana Tobiasza, którego po-
lecono czekać z pola, a gdy ten nadjechał został już ko-
nie zaprzęgnięte do furmanki, oraz siedzących na niej
Żydów. Policjanci, mimo oporu ze strony świątka, kazali
mu jechać koni, przy czym dwóch z nich jechało łącznie fur-
manką pochodzącą z Mędrzechowa, na furmance świątka je-
chali ujęci, zaś za nimi szło całych dwóch policjantów
oraz osk. Michał Orszulak i osk. Wadas, którym policjan-
ci kazali sobie towarzyszyć.

Po drodze policjanci spotkali się pracującego u świątka
Węgla osk. Kosiola, zatrzymali furmankę i kazali osk.
Kosiolkowi iść przy podwodzie. Osk. Wadas, który zresztą

w obrobie nie brak żadnego wozika i który jedynie z ci-
kawości przyszedł pod dom szluga, gdy furmanki podje-
chały pod jego dom, uprosił policjanta, by go zwolnił od
obowiązku towarzyszenia policji do podrechowa i za zgo-
dę legoż odszedł do domu. Okazani jednak przysłał i
koziół towarzyszył eskortującym aż w pobliże podrecho-
wa, gdzie korzystając z nieuwagi policjantów uciekli, tak
iż do podrechowa dojechała już sama tylko policja wraz
z ujętymi.

Jeśli zatem chodzi o poszczególne oskarżonych, to dzia-
lenie osk. przedstawa Grzulaka polegała na apotrzeniu
ukrywających się osobników i na poleceniu osk. Toporowi
udania się do wsi i zwołaniu mieszkańców, by urzą-
dzili obławę na ukrywającą się bandę. Osk. Topór zaś
przez udanie się konno do wsi i zwołanie mieszkańców
przystąpił do zorganizowania obławy przez mieszkań-
ców gromady, która w rezultacie doprowadziła do ujęcia
5 ludzi, przytem osk. Topór w samej obławie nie brał już
żadnego udziału i tak jedynie w sposób jak i Topór
nie wzięli się w rozprawach za siebie. Osk. Topór przy-
szedł na miejsce, kiedy już byli już ujęci, rozpoznał
ich jako złodziei, którzy dokonali rabunku u niego, are-
stował ich, przyczem uderzył jednego, który opierał się
rewiązi. Ze byli to ci złodziei, którzy dokonali u niego
rabunku świadczy to, iż podali oni miejsce w lesie, gdzie
ukryli część skradzionych rzeczy, które raczywiście więc
oskarżonego tam znalazł.

Oskarżony Trzepak nie brak ogółu żadnego udziału w obła-
wie, a jego rola ograniczyła się jedynie do tego, że gdy
Zydzi byli już ujęci i eskortowani przez policję na są-

dnia jednego z policjantów dostarczania podróży, oraz tamże krótką kolejność podróży, do czego jako sok-
tys był zobowiązany, osk. Michał Orszulak, Radas i Kozioł
na rozkaz policjantów stanowili niejako pomoc dla eskor-
tujących ujętych, policjantów, przyczem sąd ustalił, że
osk. Radas po ujęciu załedzie kilkuset metrów, zwolnił
się z tego obowiązku, zaś osk. Kozioł i Michał Orszulak
wykorzystując nieuwagę policjantów uciekli im przed Med-
wzychowicami. Jeśli chodzi o Michała Orszulaka, to przyz-
nał on się nadto w śledztwie, co zaprzeczył na rozprawie
iż gdy doszedł do ujętych Żydów na polecenie osk. Kopaty
uderzył jednego z nich kłabiną wierzbową.

Kiedy oskarżeni do winy nie rozprawy nie przyznali się
próczam ich wyjaśnienia różnią się od wyjaśnień skazo-
nych w śledztwie, w szczególności w śledztwie oskarżeni
mówią o ujęciu Żydów, wgl. o dowiedzaniu się o ujęciu
Żydów, podczas gdy na rozprawie tłumaczy się, że przed
obławą była nowa tylko o złodziejach, bandytach, czy też
bandzie ożowcejskiej. Oskarżeni tłumaczą tę różnicę jak
i inne sprzeczności odnośnie ich udziału w akcji, tym
iż w śledztwie bądź wymuszono od nich zeznania, bądź też
nie odczytywano im protokołów, każde je bez odczytania
podpisać, podobne sprzeczności istnieją również w zezna-
niach świadków n.p. św. Franciszka Góraka, Bronisława Te-
blasza, Jana Teblasza, Stanisława Sozonia, Stanisława
Kacora, Jana Orszulaka i Joji Biedzy prawa, a świadkowie
ci tłumaczą tę sprzeczność bądź niewłaściwym zaprotoko-
kowaniem, bądź nawet wyłączeniem tego rodzaju zeznań.

W tym stanie rzeczy sąd doszedł do przekonania, iż

108
pierwiałkowe śledztwo prowadzone było pod aspektem uję-
cia Żydów i odpania ich w ręce policji, co znaczy nie-
wątliwie, mało miejsce, a więc, pod typowym osynem z art.
1 pkt. 2 dekr. z dnia 31.VIII.1944r. przy czym prowadzącym
śledztwo nieznana była cała podbudowa faktu ujęcia, która
ujawniła się z całej rozciągłości na rozprawie, a zatem
protokoły śledztwa noszą odpowiednio jednostronny charak-
ter.

Na śledztwo przekonującym jest, że osk. Sędziów
Prezesa zauważywszy z pewnej odległości przebywających
we wsiach ludzi podejrzanych, wyszła równocześnie o
panoszących się w okolicy krzakach z faktu przebywa-
nia w krzakach nieznanych ludzi, wysunął wniosek, iż mu-
szą to być Żydzi i niewątpliwie tak określił tych lu-
dzi do osk. Kopora, osk. Kopór, który nawet wogóle nie
zblizył się do krzaków, również w ten sposób alarmował
ludzi, by wychodzili na obławę. Wówczas liczna grupa osób
biorąc udział w osynie nie zgana początkowo śledztwo
tego ujęcia. Dopiero gdy osk. Sędziów rezultat, osk. Sędziów w
niej udział porientowali się, że ujęli Żydów, przy czym
jednakże odrazu w pierwszych momentach jacy się osk. Ko-
pata, który rozpoznaje ich jako sprząców rabunku o niego,
a ci przyznają się do tego czynu i nawet wykazują miejsce
ce ukrycia skradzionych rzeczy. Od tej chwili niewątpli-
wie osk. Sędziów, Polki przyznają się o tym, że uję-
ci, to rzeczy chwytając z sąsiedniej miejscowości, jedno-
cześnie orientując się, iż oni to dokonali rabunku u osk.
Kopaty. Sioręcy udział w ujęciu sterroryzowani z jednej
strony zarządzeniami władz niemieckich, obecnością Guddka

w sąsiednim Wodrzychowie z drugiej zaś strony w obawie o swe życie, spokój gromady biorąc wyżej przedstawiony udział w dalszych losach ujętych Żydów, wyczerpywali swym działaniem wzgl. zachowaniem się dyspozycję art. 6 dekretu sierpniowego, skoro się wzięli pod uwagę, że kradzież wieprza u osk. Popora, czy też rabunek smolej odzieży u osk. Lotaty daleko wykraczają po za rozmiar kradzieży z konieczności, jabłek, ziemniaków z pola czy też innych rzeczy potrzebnych na zaspokojenie głodu, a zatem oskarżenia o ile brali jakikolwiek udział w ujęciu i wyłączeniu Polacji owych Żydów, nie działali na szkodę osób ze względu na Żydów prześladowanych przez władzę niemiecką i nie dali swym postępowaniem na ręko tym słowem, lecz działali w dobrej wierze i prawnym interesie publicznym, wydali bowiem w ręce Polacji osoby te, które za przestępstwa pospolite, albowiem o rabunku u osk. Lotaty była poinformowana Policja a tym samym grzeszyli się do ujęcia w promieniu sprawców, którzy dokonywali przestępstw pospolitych. Na fakt iż oskarżeni działali w ramach dyspozycji art. 6 cyt. dekr. wskazuje również ta okoliczność ustalona zeznaniami świadków, że oskarżeni wiedzieli o ukrywaniu się innych Żydów w gromadzie, mieli osoby, które tych Żydów ukrywały, a zeznan z nich nie doniósł władzom niemieckim o tych faktach, a nawet jak osk. Poporacz ukrywającym się Żydom pomagał.

Jeżeli chodzi o fakt działania oskarżonych w ramach art. 6 dekr. obywateli, to osk. Popor, osk. Lotat, osk. Mankowski, osk. Kulać wytworzyli szkodę ujętych jako osób

poszukiwanych i prześladowanych przez granice niemieckie ze względów rasowych w ten sposób, że ujętych Żydów natychmiast pobili.

Jeśli chodzi o osk. rozprawa, to udział jego w pobiciu ujętych Żydów nie został ustalony przez sąd.

Uderzenie przez osk. rozprawy opierającego się Żyda, przy dokonywaniu rewizji na stołach rzeźni, skoro ujęci przywalił się do dokonania u oskarżonego zabójstwa, jest ze względu na bliiski okres od dokonania napadu do ujęcia sprawców, oraz ze względu na, wyrządzoną szkodę jaką osk. poniósł z punktu widzenia emocjonalnego zupełnie zrozumiałe. Że i w takim wypadku nie może podpadać pod art. 3 cyt.

akr.

Jeśli chodzi o osk. Michała Brodziaka, to z opinii psychiatrów wynika, że jego zdolność rozpoznania i oceny czynu i kierowania tym postępowaniem jest w znacznym stopniu ograniczona w rozumieniu art. 18 k.k., że ulega on łatwo wpływowi otoczenia, ogólnemu nastrojowi i łatwo sugestii miejscowej.

W tym stanie rzeczy łatwo zrozumieć, że skoro on uderzył ujętych, dowiedzieć się, że są to bandyci i zabić ich, nie było dla niego czymś nadzwyczajnym. Sam tyran na bieżąco wierzbową uderzył jednego z ujętych.

Wobec pod uwagę wszystkich wyżej naprowadzonych okoliczności sąd stosując art. 6 k.k. z dnia 31.VIII/1944. może winić oskarżonych z umiarkowaniem.

Orzeczenie o kosztach

Na oryginale właściwe podpisy
za zgodność

Sekretarz



Z A T W I E R D Z A M

Szef Powiatowego Urzędu
Bezpieczeństwa Publicznego

Dąbrowa Tarnowska
Kowalczyk Czesław ppor.

Dąbrowa-Tarnowska dnia 2.X.1948r.

POWIATOWY URZĄD
BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO

Akt. O S K A R Z E N I A

w DĄBROWIE TARN

L. dz. 100/48.

p-ko Orszulakowi Władysławowi Trzepacowi Władysławowi
Toporowi Janowi Łopacie Józefowi i Soji Mieczysławowi

Wyżej wymienieni oskarżeni z art.1.p.2.Dekr.z dnia 10.XII.1946r.poz.376.

Oskarżone w/w.osoby zostały aresztowane w dniu 25.IX.48r.przez P. U. B. P.
w Dąbrowie-Tarnowskiej, podejrzani o ujęcie żydów Jurek i Fałka w czasie
okupacji niemiec.i za oddanie ich do Władz niemieckich.

W toku śledztwa ustalono ze oskarżeni w/w.w roku
1943.urządzili obławę na żydów w której obławie brali udział w/w. osoby
Śledztwo wykazało ze Orszulak Władysław pierwszy przyczynił się do akcji
na żydów ponieważ pierwszy ich zauważył oczym powiadomił natychmiast Soję
Mieczysława i kazał mu zameldować Sołtysowi Trzepacowi Wład. oraz zawiadomił
Posterunek Policji w Medrzechowie, ponieważ wiedział ze Soja Mieczysław jechał
w tym czasie do Medrzechowa. Następnie Orszulak Wład. powiadomił Topora Jana
i kazał mu jeździć po gromadzie Wolka Medrzechowska i rozkazywać ludności
żeby szli ująć tych żydów, i Topór Jan na to się zdecydował i powiadomił
ludności i zagrażał "Gestapem" kto nie wykona jego rozkazu. Soja Mieczysław
gdy zameldował w domu sołtysa Trzepaca Wład. tak jego syn pobił w pole i
opowiedział o tym ojcu Trzepacowi Wład. który spiesząc się i szedł do tej
obławy celem dopomagania w obławie na żydów, a nawet wydawał rozkazy ludzi
żeby szli i pomagali w ujęciu tych żydów, jak i również wysłał swojego syna
aby rozkazywał ludności żeby szli na pomoc do ujęcia tych żydów, oraz
zastrzegał ludzi że gdy kto nie pójdzie, to "Gustek" z nimi załatwi, a gdy
który żyd zbiegnie z tej obławy to ten będzie odpowiadał kto miał wydany
rozkaz a nie poszedł do pomocy ujęcia tych żydów. Natomiast w toku ujęcia
tych żydów doszedł do nich Łopata Józef i Orszulak Michał i bijąc tych
żydów pałami gdzie w toku przesłuchania się zeznali do powyższej winy.
Oraz po ujęciu tych żydów z chęcią szli do pomocy Policji w czasie tych
żydów kłówejowania do Post. w Medrzechowie.

S P O R Z A D Z I Ł:

1-1 Mendys Zygmunt.

Dąbrowa Tarnowska dnia 25/IX.1948r.

M e n d y s Zygmunt funkcj. ow. Urzędu Bezp. Publ. w Dąbrowie Tarn.
przesłuchał w charakterze podejrzanego.

Trzepacz Władysław s. Jana i Anieli z domu
Lickielniak, urodz. 21/IV.1900 r. w w. Głocę Wędrzechow-
skiej. Miejsce zam. Głocę Wędrzechowska gm. Wędrzechów
polska, polskie, rzym-kat., zajęcie robotnik, zawód
rolnik, wyksz. 4 kl. szk. pow. Przynależność do H.K.U.
Tarnów. Stopień wojskowy kpr. Posunął do służby
wojskowej 16 w Tarnowie, żonaty, 1 ha ziemi, ze-
sław nie-krany.

4 chłubi

Zeznaje, że w czasie okupacji niemieckiej był sotyssem w grom. Głocę Wędrzechowska był wypadek ujęcia Żydów nazw. Juny i Chwałki w ilości 4 osób. Żydzi ci ukrywali się na polach w granicy między Głocą a Skrzyńką. Słyszałem od Topora Jana z Głocy Wędrzechowskiej, że pierwszy tych Żydów spostrzegł Orszulak Władysław z Dąbrowy. Mówił też Topór Jan że w tym czasie pracował w polu koni, doszedł do niego Orszulak z Dąbrowy - wydał mu rozkaz ażeby szedł do gromady i kazał ludziom przysłać łapać tych Żydów. Ja w tym czasie robiłem w polu koni, wcale o niczym nie wiedziałem, dopiero Topór Jan z Dąbrowy przyjechał wozem do mojego domu, kazał mojemu synowi Czesławowi iść po mnie na pole i powiedzieć, że Żydzi są złapani i natychmiast zebym się tam wsta-
wił, oraz mówił, że on pojedzie do Wędrzechowa zawiadomić policję. Gdy ten syn powiedział mi o tym zajściu tak ja zjechałem z pola do domu, zostawiłem konia w domu i sam poszedłem w kierunku, gdzie te Żydzi zostali złapani, gdy szedłem to nie wołałem nikogo z ludzi, tylko doszedłem do sadych tych Żydów, których prowadzili już do mnie jako do sotysy - zauważyłem, że prowadzili tych Żydów: Orszulak Michał, Topór Józef, Topór Jan, Kozioł Adam, Orszulak Władysław. Żydzi ci płakali słysza-
łem od ludzi, że byli tych Żydów Orszulak Michał i Topór Józef. Ja gdy doszedłem do tych Żydów tak wydałem rozkaz prowadzić tych Żydów dalej do posterunku, tak ci chłopcy prowadzili tych Żydów, lecz nadjechała policja z Wędrzechowa w to miejsce, gdzie znajdowali się ci Żydzi, policja wydała mi rozkaz ażebym wyszukał furmankę na tych Żydów, tak ja poszedłem do Tobiarza Jana - rozkazałem mu ażeby jechał z tymi Żydami na posterunek do Wędrzechowa. Tobiarz Jan natychmiast z pola przyjechał i zładował furmankę, Żydów wzięto na wóz i pod eskortą odwieziono na posterunek do Wędrzechowa. Z gromady z Żydami pojechali Topór Józef, Orszulak Michał, Kozioł Adam, Ładas Stanisław i tych Żydów odwieziono do Wędrzechowa i tam zostali rozstrzelani.
Co więcej podejrzanym na do powiedzenia w tej sprawie?
Więcej w tej sprawie nie mam nic do powiedzenia.

To co zeznałem jest zgodne z prawdą, na co stwierdzam
własnoręcznym podpisem.

przesłuchał:

Zeznał:

/-/Chrabaszcz Apol.

/-/Trzepacz Władysław

Nr. akt.

PROTOKOŁ
przesłuchania podejrzanego

Dąbrowa Tarnowska dnia 27/IX.1948r.

Chrabaszczyk A. pol. funkcj. Pow. Urzędu Bezp. Publ. w Dąbrowie Tarn. przesłuchał w charakterze podejrzanego.

Soja Mieczysław s. Jana i Marii z Morawców, ur. 24/IV.1902 r. w Radwanie. Miejsce zam. Radwan gm. Mędrzechów, Polska, polskie, rzym-kat., zaj. cie gosp. darz, sawód rolnik, 7 kl. szk. pow. r. z. należność do R.K.U. Tarnów, stopnia nie posiada, żonaty, stan majątkowy 2 i 1/2 morga ziemi, ze słów nie karany.

Zeznaje, że w czasie okupacji niemieckiej ja jako agronom grom. Radwan jadąc do gm. Mędrzechów, gdy już zajechałem do Wólki Mędrzechowskiej doszedł do mnie do wozu Orszulok Wł. z Radwana, mówi, xx do mnie po imieniu "Mietek słuchaj na Wólcie Mędrzechowskiej w krzakach są Żydzi" powiedział ażebym o tym zameldował sołtysa Trzepacza Wł. z Wólki Mędrzechowskiej, a gdy zajadę do Mędrzechowa to zebym zameldował policję. Tak ja usłuchałem jego i pojechałem w kierunku Mędrzechowa, po drodze wstąpiłem do Trzepacza Wł., lecz w domu go nie było, tylko zastałem syna jego, któremu powiedziałem zemy szedł i zameldował ojcu, że ma ukry. wających Żydów w grom. Wólka Mędrzechowska i pojechałem dalej w kierunku Mędrzechowa. Po drodze na spotkałem 4 furmankę jadącą, która jechała wraz z policją, lecz furmana tego, który ich wioził nie poznałem. Gdy zajechałem do Mędrzechowa poszedłem do Urzędu Gminnego, załatwiłem sprawę i pojechałem do domu. Gdy jechałem z powrotem widziałem jak tych Żydów wiezli i ludzie, którzy ich prowadzili.

To co zeznałem jest zgodne z prawdą, co stwierdzam
własnoręcznym podpisem.

Przesłuchał:

/-/Chrabaszczyk A. pol.

Zeznał:

/-/Soja Mieczysław

Br. akt.

PROTOKÓŁ

przesłuchania podejrzanego

603-
Dąbrowa Tarnowska dnia 27/IX.1948r.

Chrabąszcz Apol. funkcj. ow. Urzędu Bezp. iubl. w Dąbrowie T.
przesłuchany w charakterze podejrzanego.

Łopata Józef s. Michała i Marii Smolicha, urodz.
4/III.1890 r. w Odmęcie. Miejsce zam. córka Mędrzechowska.
polska, polskie, rzymsko-kat., zajęcie gospodarz, zawód rolnik,
wykształt. 4 kl. szk. pow. Przynależność do R.K.O. Tarnów,
Stopień wojskowy szeregowiec. Stosunek do służby wojskowej
2 m.p. ułanów w Bochni, żonaty; 4 morgi pola, ze słów nie
karany.

Zeznaje, że w czasie okupacji niemieckiej daty dokładnie nie pamiętam,
wiem tylko, że było to porą wiosenną, w wielki tydzień to całe sąsiedztwo
z Żydami, którzy to Żydzi ukrywali się na polach Mędrzechowskiej
w ilości 4 osoby nazw. Jumi i Łopki i w tym czasie powstała oblawa na
tych Żydów, do których to Żydów ja doszedłem i poczęłem ich rewidować,
ponieważ byłem okradziony i chciałem te rzeczy u tych Żydów znaleźć,
Żydzi ci nie pozwolili się rewidować, tak ja poczęłem ich nie ostentacyjnie p
tyłku i zmusiłem ich do dania się rewidować, tak tych Żydów ja rewidowa
łem i nic u nich ze swoich rzeczy nie znalazłem. Nadmieniam, że tych
Żydów tylko po raz w tyłek uderzyłem i tych Żydów dalej porowali
w stronę Mędrzechowa, a ja odszedłem w stronę domu. Wiadomym mi jest, że
tych Żydów policja zabierała do Mędrzechowa, lecz co z nimi zrobili tego
nie wiem. Jak również nie przyznaje się do tego, że bym kazał Urzulałce
Michałowi bić tych Żydów, lecz wiadomym mi jest, że Urzulak bił tych
Żydów białkijem.

To co zeznałem jest zgodne z prawdą, co stwierdzam
własnoręcznym podpisem.

Przesłuchał:

/-/ Chrabąszcz Apol.

Zeznał:

/-/ Łopata Józef

Nr. akt.

PROTOKÓŁ

przesłuchania podejrzanego

20
607
Dąbrowa Tarnowska dnia 27/IX.

Chrabaszcze z Apol. funkcj. Pow. Urzędu Bezp. Lubl. w Dąbrowie T. przesłuchał w charakterze podejrzanego.

Topór Jan s. Marcina i Weroniki z d. Jurczyk, urodz. 26/XII.1904 r. Wólka Mędrzechowska. Miejsce zam. Wólka Mędrzechowska gm. Mędrzechów, polskopolskie, rzym-kat., zajęcie gospodarz, zawód rolnik, wykształcenie 2 kl. sz. pow. Przynależność do R.K.U. Tarnów, Stojen wojskowy szeregowiec. Stosunek do służby wojskowej 16 P.P. Tarnów, żonaty, 5 morgi ziemi i zabudowanie, ze słów nie karany.

Zeznałem, że w czasie okupacji niemieckiej daty dokładnie nie pamiętam, lecz było to na wiosnę ja orząc w swoim własnym polu pomagał mi ob. Trzemasz St., lecz w tym czasie zauważyłem idącego Orszulaka Władys. z Hadwana, który szedł z motyką na ramieniu do nas orzących na polu. Gdy do nas doszedł oświadczył nam, że są ukryte Żydzi w krzakach, które to były własnością Orszulaka Jana z Woli Mędrzechowskiej. W dalszym ciągu Orszulak St. rozkazał mi obym poszedł rozkazać xxxxxx by Żydów ludzie łapali, tak ja powiedziałem mu, jak ja mogę odejść koni, a on powiedział że bym siedział na konia i jechał zawiadomić ludzi. Tak ja rozkaz wykonałem i pojechałem na swoim koniu do grom. Wólka Mędrzechowska, dając rozkaz wszystkim ludziom mieszkającym w przysiółku Stara Wies, do których to ludzi mówiłem tak, że idźcie i łapcie Żydów, ponieważ są w krzakach, bo o tym Orszulak do mnie mówił. Ludzi tych zawiadomiłem około 20 Wr. i z powrotem pojechałem na koniu w stronę tych Żydów, dojeżdżając do nich zauważyłem już tych Żydów ujętych. Zauważyłem przy tych Żydach obyw. następujących nazw. Jaczora St. i Górska Franciszka z Wólki Mędrzechowskiej oraz jeszcze więcej ludzi było tam przy tych Żydach, lecz nazwisk wszystkich to nie pamiętam, ale już ja żadnego udziału nie brałem przy tych Żydach, tylko pojechałem do domu.

To co zeznałem jest zgodne z prawdą, co stwierdzam własnoręcznym podpisem.

Przesłuchał:

/-/ Chrabaszcze Apoloniusz

Zeznał:

/-/ Topór Jan

Nr. akt.

P R O T O K O Ł

przesłuchania podejrzanego

Dąbrowa Tarnowska dnia 25/IX.1948r.

Chrabaszcz Apol. funkcj. Pow. Urzędu Bezp. utł. w Dąbrowie T.
przesłuchał w charakterze podejrzanego.

Orszulak Michał s. Józefa i Katarzyny, urodz.
w Wólce Mędrzechowskiej lat 53. Zamieszkały w Wólce
Mędrzechowskiej, polska, polskie, rzym-kat. rolnik, zawód
robotnik rolny, wykształcenia nie posiada. Przynależność
do P.K.U. Tarnów, bez stopnia. Stosunek do służby wojsk.
przy łangwerach w Bochni. Stan rodzinny kawaler. Stan
majątkowy 2 1/2 morga ziemi i dom, ze słów nie karany.

W czasie okupacji niemieckiej szedłem sobie do ob. Mikielniska St.
i spotkałem Topora Jana, orzyczo na swoim polu, z którym razem był
Łopata Józef, w tym czasie mieli oni przy sobie Żydów Jamów i Chwałek
Madel, których to Łopata Józef bił orczykiem tych Jumiaków i starą
Jumina uderzył dwa razy orczykiem. Mówił on, że za to ich bije, ponieważ
go okradli, jak również Łopata Józef kazał mnie tych Żydów bić, lecz ja
uderzyłem tych Żydów Jamów pałą wirzbową, biłem tylko obydwóch Jamów.
Dalej jest mi wiadome, że Orszulak M. z Madwian pierwszy napotkał tych
Żydów, później mówił, że gdy tych Żydów nie doprowadzi się do posterunku
to zastrzeli tych ludzi, którzy byli przemytnymi Żydach. Dalej zeznaje to,
że w tym czasie gdy ludzie szli do kościoła, ja szedłem w Podlesie i
w tym czasie zauważyłem Trzemasza M. i słyszałem jak mówił do ludzi, że
jest dużo Żydów w łakach i żeby ci ludzie szli łapać, tak ja wtenczas
wraz z Janem Lichwą i Tobiarzem Janem poszliśmy do tych Żydów i
razem obserwowaliśmy to zajście. Naczerem przyjechała policja i tych
Żydów zabrano na posterunek, ja wraz z innymi poszedłem za tymi Żydami
dlatego ażeby pilnować tych Żydów ażeby nie uciekli.

Przesłuchał:

/-/ Chrabaszcz Apol.

Zeznał:

/-/ Orszulak Michał

Dąbrowa Tarnowska dnia 28/IX.1948r.

Chrabaszcz Apol. funkcj. Pow. Urzędu Bezp. Publ. w Dąbrowie T. przesłuchał w charakterze podejrzanego.

G ó r a k Franciszek s. Leona i Marii z Kaczorów, ur. 13/III.1902 r. Wólka Wędrzechowska. Miejsce zam. Wólka Wędrzechowska, polska, polskie, rzym.-kat. zajęcie gospodarz rolnik, 4 kl. szk. pow. przynależność do R.K.U. Tarnów, stopień wojskowy st. strzelec, stosunek do służby wojskowej 16 P. Tarnów, żonaty, 7 morgów ziemi i budynku, ze słów nie karany.

Zeznaje, że w czasie okupacji niemieckiej, roku dokładnie nie pamiętam, le wiem, że zajście z tymi Żydami było na wiosnę przed świętami wielkanocnymi. Wiadomym mi jest, że na tych Żydów, których było 3-ech i jedna Żydówka, została urządzona obława przez cywilów, o której to obławie zawiadomił mnie Topór Jan, który przyjechał do mnie na koniu i powiedział żeby iść do krzaków, tam są ukrywający Żydzi, jak również postraszył, że jeżeli nie przyjdziecie to poskarże na gestapo, tak ja obawiając się i poszedł do tej obławy, lecz do samej tej obławy nie dochodziłem, ponieważ z daleka poznałem tych Żydów, że to są moi sąsiedzi i nie chciałem się tam pokazywać, tylko wróciłem się z powrotem do domu, później dowiedziałem się, że tych Żydów oddali w ręce policji i dowiezli ich do Wędrzechowa na rozstrzelanie. Poza tym w tej sprawie nic nie jest mi wiadome.

To co zeznałem jest zgodne z prawdą, na co stwierdzam własnoręcznym podpisem. -

G a d z i a ł a x x k a j z x

Przesłuchał:

Zeznał:

/-/ Chrabaszcz Ignacy

/-/ Górak Franciszek

przesłuchania podejrzanego

-618

Dąbrowa Tarnowska dnia 28/IX.1948r.

Ch. rabaszcz A pol. funkcj. Pow. Urzędu Bezp. Publ. w Dąbrowie Tarn.
przesłuchał w charakterze podejrzanego.

W a d a s Stanisław s. Michała i Agnieszki z
Orszulaków, ur. 30/IV.1901 r. Wólka Mędrzechowska
Zam. Wólka Mędrzechowska, polska, polskie, rzymsko-
kat.; zajęcie gospodarz, zawód rolnik, wykształcenie
4 kl. szk. pow. Przynależność do P.K.U. Tarnów.
Stopień wojskowy frajter. Stosunek do służby
wojskowej w 14 pułku artyl. pol. Poznań, wdowiec,
stan majątkowy 2 i 1/2 morga ziemi, ze słów nie
karany.

Zeznaje, że w czasie okupacji niemieckiej, roku dokładnie nie pamiętam,
lecz, że porą wiosenną w grom. Wólka Mędrzechowska urządzono obławę na
Żydów nazw. Jumiów i Pałka, których to było 4 osoby. Ja dowiedziałem się
o tej obławie i zaraz tam poszedłem, gdy doszedłem do tej obławy to ci
Żydzi byli już ujęci przez gromadę obyw., przez których to nie wiem.
Natomiast zeznaje się do tego, że ja wraz z tymi, którzy tych Żydów prowa-
dzili szedłem z nimi w stronę tą, gdzie prowadzili tych Żydów. Tak
wszyscy razem zaprowadziliśmy tych Żydów na drogę pod dom sołtysa
Trzepacza Władysława i w tym czasie dojechała do nas policja z Mędrzecho-
wa jeden nazw. Mech, lecz tego drugiego nazwiska nie pamiętam. Gdy oni
dojechali do tych Żydów, zaraz kazali ich załadować na furmankę i dowie-
zli ich do posterunku Mędrzechów. Do konwojowania tych Żydów Mech wyznaczył
mnie i Orszulaka Michała i Kozła Adama i razem z tym policjantem Mechem
tych Żydów odwiezliśmy do Mędrzechowa na posterunek, więc ich od nas
odebrał, a nam kazał iść do domu.

To co zeznałem jest zgodne z prawdą. Przed podpisem
zostało odczytane, co stwierdzam własnoręcznym
podpisem.

Przesłuchał:

Zeznał:

/-/Chrąbaszcz A pol.

/-/Wadas Stanisław

28
- 623

P R O T O K O Ł

przesłuchania świadka

Dąbrowa Tarnowska dnia 24/XII.47r.

Ch r a b a s z c z Apoloniusz funkcj. pow. Urzędu Bezp. Publ. w Dąbrowie Tarnowskiej przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego, uprzedziwszy go w myśl art 64 K.W.P.K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie z art. 140 K.K.

K o z i o ł Adam s. Michała i Reginy z Goraków urodz. 2/V.1902 r. w Wólce Mędrzechowskiej Narod. polska. Obyw. polskie. Wyzn. rzym.-kat. Zajęcie rolnik. Wyksz. 4 kl. szk. pow. żonaty. 2 morgi ziemi, ze słów nie karany, Stosunek po podejrzanego, obcy.

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy lub złożenia fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówił szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego co mi jest wiadome.

/Kozioł Adam/

Pyt. Niech mi świadek dokładnie opowie kto brał w ujęciu rodziny żydów Jamów w grom. Wólka Mędrzechowska udział?

Odp. Na powyższe zapytanie odpowiadam co mi jest wiadomem w tej sprawie. Więć w czasie okupacji niemieckiej roku nie pamiętam wczesną wiosną była urządzana obława w grom. Wólka Mędrzechowska na rodzinie żydów Jamów. Jest mi wiadome, że żydzi ukrywali się w krzakach na obszarze gr. Wólki Mędrzechowskiej. Spostrzegł pierwszy tych żydów Orszulak Mieczysław obecnie zam. w Radwanie i narobił ruchu w grom. jak i też powiedział o tem Czepaczowi Stanisławowi i Tomorowi Janowi, którzy niedaleko żydów orali w polu, lecz wymienieni zaraz odprzagli konie od pługa wsiadli na konie i pojechali zawiadomić gromadę. Po chwili ludność całej gromady zbiegła się do tych żydów, a Soja z grom. Radwan wiedział o tych żydach i jechał w kierunku Mędrzechowa to drodze wstąpił do Czepacza Władysława b. sołtysa i powiedział mu o tych żydach i pojechał zeznadować o tym na Posterunek do Mędrzechowa. Natomiast sołtys Czepacz wysłał swojego syna 10-ego letniego aby ludzi o tym powiadomił. Więć sołtys syn przyszedł do mnie abym poszedł na obławę i oświadczył, że kto z ludzi nie przyjdzie łapać, a gdy który żyd zbiegnie to ten człowiek będzie za niego odpowiadał. Następnie wiadomem mi jest, że żydów tych prowadził prawie cała gromada w kierunku Mędrzechowa. Wiadomem mi jest, że Łopata Józef z Wólki Mędrzechowskiej zbiegał się nad żydami prawdopodobnie za to ich bił, że podejrzewał żydów o zrabowanie jego domu, który faktycznie został okradziony. Zbiegał się też nad żydami Orszulak Michał który bardzo ich bił, lecz nie wiem z jakiego powodu. W ostatku sołtys Czepacz wyznaczył Tobiasza Jana aby odwiózł żydów. Do pomocy upoważnił paru chłopów i kazano ich wieść na Posterunek, gdzie zostali żydzi zastrzeleni i katowani przez Niemców.

To co zeznałem jest zgodne z prawdą, co stwierdzam własnoręcznym podpisem.

Przesłuchał:

Zeznał:

/-/ Chrabąszcz Apoloniusz.

/-/ Kozioł Adam.

Nr. akt.

PROTOKOŁ
przesłuchania świadka

Dąbrowa Tarnowska dnia 23/IV.1948r.

B a k o w s k i Roman oficer śledczy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Dąbrowie Tarnowskiej przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego, uprzedziwszy go w myśl art. 64 K.W.P.K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie z art. 140 K.K.

K a c z o r Stanisław s. Józefa i Agnieszki
urodz. 8/V. 1913 r. w Wólce Mędrzechowskiej.
Miejsce zam. Wólka Mędrzechowska Nr. 129 gm.
Mędrzechów pow. Dąbrowa T. Narod. polska. Obyw. pol-
skie, Wyzn. rzym-kat. Zajęcie rolnik. Wyksz.
4 kl. szk. pow. Stan rodzinny żonaty. Stan majątko-
wy 5 mórg ziemi i zabudowanie gospodarskie. Ze-
sło nie karany. Stosunek do podejrzanego obcy.

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenia
fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówić szczerą
prawdę, niczego nie ukrywając z tego co mi jest wiadome.

/Kaczor Stanisław/

W okresie okupacji niemieckiej dokładnej daty nie pamiętam przyjechał
do mnie na koniu Topór Jan zam. w Wólce Mędrzechowskiej i powiedział
mi ażebym szedł zaraz ratować Żydów, że są w chruscie, kto nie pójdzie
zostanie ukarany przez żandarma Guzdkę. Po słowach tych Topór Jan
odjechał, a ja dalej pracowałem przy burakach w krowach. Po skończonej
robocie udałem się do chruscu, gdzie mieli się ukrywać Żydzi. Idąc w
tym kierunku w odległości około 300 m od wspomnianego chruscu
zauważyłem grupę ludzi prowadzących znaną mi rodzinę żydowską
Jammów i Fałkę Mędel. Kto prowadził tych Żydów jest mi niewiadome, gdyż
była to cała zgraja ludzi, dzieci, kobiety i mężczyźni. Polecenie do
ujęcia w/w Żydów wydał Topór Jan, gdyż mnie samemu wydał taki rozkaz.
Rodzina Żydowska Jammów i Fałkę Mędel zostali zaprowadzeni do
sołtyśa Trzepacza Władysława, a później słyszałem, że zostali odwie-
zieni na posterunek i rozstrzelani. Ażeby Żydzi ci byli bici podczas
prowadzenia, tego nie widziałem, gdyż widząc znaną mi rodzinę żydowską
nie mogłem się patrzeć i poszedłem do domu. Więcej w tej sprawie nie
jest mi nic wiadomo.

To co zeznałem zostało spisane i odczytane zgodnie z
moimi zeznaniami, co stwierdzam własnoręcznym podpisem

Przesłuchał:

/-/ Bakowski Roman

Zeznał:

/1/ Kaczor Stanisław.

Nr. akt.

PROTOKÓŁ

przesłuchania świadka

Dąbrowa Tarnowska dnia 23/IV.1948r.

Bakowski Roman oficer śledczy Pow. Urzędu Bezp. Publ. w Dąbrowie Tarnowskiej, przesłuchiwał w charakterze świadka niżej wymienionego, uprzedziwszy go w myśl art. 64 K.W.P.K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie z art. 140 K.K.

Orszulak Jan s. Michała i Ewy, urodz. 12/IV.1903 r. w Radwanie pow. Dąbrowa Tarnowska. Miejsce zam. Wólka Miedrzechowska Nr. 126 gm. Miedzechów pow. Dąbrowa T. Narod. polska, Obyw. polskie Wyzn. rzym-kat. Zajęcie rolnik, wyksz. 5 kl. szk. pow. Stan rodzinny żonaty. Stan majątkowy 8 mórg ziemi i zabudowanie gospodarcze, ze sków nie karany. Stosunek do podejrzanego obcy.

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenia fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówił szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego co mi jest wiadome.

/Orszulak Jan/

Co świadkowi wiadomem jest w sprawie ujęcia rodziny żydowskiej Jammów w Wólce Miedrzechowskiej w okresie okupacji? W roku 1942 w okresie przed świętami Wielkanocnymi będąc zajęty pracą na własnym podwórzu, przyjechał do mnie na koniu Topór Jan zam. Wólka Miedrzechowska i wydał mi rozkaz mówiąc "bierz w tej chwili widły idź do chrustu tam są Żydzi, bo gdy nie pójdziesz za chwilę będzie żandarm Guzdek to cię zdam do niego". Po tych słowach odjechał do dalszych sąsiadów. Po słowach tych byłem zdenerwowany i przestraszony Guzkiem, który na tutejszym terenie był znany ze swego sadyzmu i okrucieństwa, wszedłem do swego mieszkania i zwróciłem się do swojej żony mówiąc jej jaki otrzymałem rozkaz, oraz poradziłem się jej co mam w tej sprawie uczynić, na co żona kategorycznie powiedziała żeby nigdy nie szedł. Ja kierując się wskazówkami żony nigdzie nie poszedłem. Po upływie pewnego czasu chcąc ukryć się przed Guzkiem wyszedłem z domu, gdzie w odległości około 500 m. zauważyłem grupę ludzi prowadzących Żydów, którzy rozglądali się na boki, a jadący na koniu Trzecz Stanisław, Orszulak Władysław i Topór Jan zganiali ich do kupy, widziałem ich zachowywanie się. W chwili tej udałem się w kierunku kościoła ażeby uciec z domu na wypadek przyjazdu Guzdeka. Będąc pod kościołem zauważyłem Władysława Josaka i Władysława Trzeczaka, którzy tam stali ja wówczas wszedłem do kościoła, gdzie przeczekałem pewien czas i następnie udałem się do domu. Więcej w tej sprawie nie mogę nic zeznać, gdyż nie byłem naocznym świadkiem.

To co zeznałem zostało spisane i odczytane zgodnie z moimi zeznaniami, co stwierdzam własnoręcznym podpisem.

Przesłuchał:

Zeznał:

/o/ Bakowski Roman

/-/ Orszulak Jan

PROTOKOŁ
przesłuchania świadka.

Dąbrowa Tarnowska, dnia 22.II.1946r.

Funkcjonariusz Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Dąbro-
wie Tarnowskiej Lont Marian przesłuchał niżej wymienionego w charakterze
świadka.

Świadek uprzedzony o odpowiedzialności karnej z art. 140 KsK. za fałszy-
we zeznanie /-/ Dziegiel Jan zeznał:

Dziegiel Jan syn Andrzeja urodzony 4.VI.1881 r. w
Wólce Mędrzechowskiej, gm. Mędrzechów, Polak, w
wojsku nie służy, samouk, Polak, żonaty. Ze słów nie
karany, bezpartyjny, stosunek do stron obcy.
Adres: Wólka Mędrzechowska Nr. 57, gmina Mędrzechów,
pow. Dąbrowa Tarnowska.

Co świadek ma do powiedzenia w sprawie Trzepacza Władysława jako
byłego sołtyśa?

W roku 1940 miałem jedną krowę i w tym samym roku chciał mi zabrać
drugą. Lecz po mojej prośbie, pomimo wtedy na drugi rok z wiosną
zaraz musiałem ją oddać. W roku 1941 był przegląd koni w Mędrzecho-
wie i komisja niemiecka zwolniła go. Natomiast sołtys Trzepacz na
zabrał mi go wraz uprzężą i oddał go Niemcom. Przenaczył mi konty-
gent masła bardzo wysoki, tak, że nie byłem w stanie tego oddać, za-
to byłem bity i zamknięty przez 10 godzin. Wygonił on mnie na warte
i na szarwark do Mędrzechowa, pomimo że jestem stary i obowiązek ten
mi się nie należał. Przy wydawaniu papierosów zabrał mi połowę a dru-
gą połowę zabrał sobie. Wyrządzał mi straszną krzywdę tak, że musia-
łem robić zażalenie do Starostwa. W roku 1944 oddałem kontygent zbo-
ża 130 kg. żyta i 150 kg. kartofli nie dał mi zato ani grosza, gdy się
mu upominałem odpowiedział mi, że mu rusiny ukradli.

Wszystko co zeznałem jest zgodne z prawdą co stwierdzam własnoręcznym
podpisem. Protokół przed podpisaniem został mi odczytany.

Przesłuchał:

/-/ Lont Marian st. sierż.

Zeznał:

/-/ Dziegiel Jan.

akt.
26
638
PROTOKOŁ
=====

przesłuchania świadka

nidi 620
27/9.48

Dąbrowa Tarnowska dnia 19.IX.1947r.

Pietras Jan Funkiej. Pow. Urzędu Rezp. Publicznego w Dąbrowie Tarn. przesłuchał
charakterze świadka niżej wymienionego, uprzedziwszy go w myśl art. 64.K.K. o
K.K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art. 140.K.K.

Te p ó r Jan mł. Marcina i Wereniki z Jurczyków
ur. 26.XII.1904.r. w Wólce Medzrzechowskiej pow.
Dąbrowa Tarn. i Tam zamieszkały, polak, narod. polak
rzym-kat, rolnik, 3, kl. szk. powsz. żonaty i dziecko
6 morgów ziemi, nie kurany, obcy.

świade odpowiedzialności za utajenie prawdy lub złożenia fałszywego zezna-
nia, przyszedł uroczysto że będzie mówił szczerą prawdę nieczego nie ukrywa-
jąc a tego co mu jest wiadome.

Topór Jan

Opowiedzisz o całej akcji na żydów w Wólce Medzrzechowskiej w której zes-
tali złapani i oddani w ręce Niemców, Jumi i Fałek ze Skrzynki?

Jakim to było czasie tego nie pamiętam, było to na wiosnę podczas oku-
pacji ja eratem na ziemniaki przyszedł do mnie Orszulak, przypuszczalnie
iniowiem Władysław z Radwan, mówi mi: daje ci reszkę abyś powiadomił lu-
dzi aby chwycili żydów, którzy się ukrywają w krzakach na polach Wólki
Medzrzechowskiej, bo furmanka paszka po Guzdek a kiedy przyjedzie, Guzdek
tydźni może być złapani/Orszulak nie powiedział mi jakich żydów i skąd
to wie że tam się ukrywają, i odszedł w stronę tych krzaków.

Ja świadkiem na konia i przyjechałem przyśiółkiem Starą Wieś, i kogo widzi-
łem przy domu, to mu mówi aby szedł chwycić żydów. Ludzie na moje zawi-
domienie poszli w stronę krzaków. wracając z powrotem podjechałem na koni
w stronę tego miejsca gdzie widziałem schwytanych żydów, Jume, matkę z trz-
ma synami, Fałka, Mendla wszyscy ze Skrzynki, którzy byli otoczeni grupą lu-
dzi gdzie z bronią nikogo nie było, ani policjanta granatowego ani żadne-
go Niemca. Kiedy już zobaczyłem, odjechałem do domu a co się z nimi stało
nie wiem.

Ozy ob. widział tam Trzepaczę Władysław i Łopate Józefa przy tych żydach
i kto tam był więcej?

Trzepaczę i Łopaty tam nie widziałem, widziałem przy złapanych żydach, ka-
żdego Stanisława, Górkę, Franciszka z Wólki Medzrzechowskiej.

Co to ci ogłaszał i kto radził, jak świadek przyznał?

Najlepiej wie o tym Orszulak Władysław/przezwięto Moka/zam w Radwanie,
gdyż on mi wydał reszkę aby złapać żydów.

Więcej nie mam nic do powiedzenia w tej sprawie.

Te co zeznałem jest zgodne z prawdą co stwierdzam włas-
noręcznie podpisem.

Przesłuchał:

Zeznał:

Pietras Jan

Topór Jan

38
643
Dąbrowa Tarnowska dnia 23/IV.1948r

K u r g a n Władysław funkcyj. Pow. Urzędu Bezp. Publ. w Dąbrowie Tarn. przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego uprzedziwszy go w myśl art. 64 K.W.P.K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie z art. 140 K.K.

W o z n i a k Stanisław s. Juliana i Kunekundy z Bednarzów, urodz. 31/VIII.1911 r. Wólka Mędrzechowska
Miejsce zam. Wólka Mędrzechowska gm. Mędrzechów po Dąbrowa Tarn. polska, polskie, rzym-kat., rolnik,
2 kl. szk. pow. żonaty 2 dzieci, stan majątkowy 1/2
morga ziemi, nie karany. Stosunek do podejrzanego o

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenia fałszywego zeznania, przysięgam uroczyście, że będę mówił szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.

/Wozniak Stanisław/

Proszę odpowiedzieć cały przebieg akcji w Wólce Mędrzechowskiej na Żydów podczas okupacji niemieckiej?
Było to w Wielki Tydzień roku nie pamiętam sadziłem w polu bób ze żoną Anielą, w tenże czas jechał na koniu Topór Jan z Wólki Mędrzechowskiej, który rozkazywał ludziom aby szli na obławę na Żydów, więc mówił do mnie żebym jak najprędzej szedł w krzaki bo tam są Żydzi i są tam już ludzie, a ty nie idziesz. Więc ja widząc, że ludzie idą w tamtym kierunku więc poszedłem do tych krzaków, lecz tych Żydów już z krzaków prowadzili w kierunku sołtysa Trzemasza Władysława. Więc gdy zobaczyłem że to są znajomi Żydzi przykro mi się zrobiło, więc szedłem z nimi kawałek drogi do swojego pola, gdzie zastałem przy swojej pracy, a tych Żydów doprowadzili do wioski, których odwieziono do posterunku w Mędrzechowie.
Kterzy osobnicy prowadzili tych Żydów w czasie kiedy świadek doszedł do nich?

W czasie kiedy doszedłem do nich tych Żydów prowadzili osobnicy a to: Topór Jan, Orszulak Władysław, Orszulak Władysław z Radwan, Tobiarz Brenisław, Krzyżka Wojciech, Górak Franciszek, Wadas Stanisław, Orszulak Michał, Łopata Józef i wiele ludzi bo wyszli z kosiółka z Wólki Mędrzechowskiej.

Czy z tych osobników który znał się nad tymi Żydami?
Żaden z tych osobników w mojej obecności nie znał się nad tymi Żydami. Później tylko słyszałem, że prawdopodobnie Orszulak Michał miał ich trochę pobie, bo na wóz nie chcieli siadać.

Te co zeznałem zostało zgodnie z moimi zeznaniami spisane i odczytane, co stwierdzam własnoręcznym podpisem.-

Przesłuchał:

/-/Kurgan Władysław

Zeznał:

/-/Wozniak Stanisław.

P R O T O K O Ł
przesłuchania świadka . -

Dąbrowa Tarnowska dnia . 24/XI.1947

Ch r a b a s z c z Apoloniusz funkcj. Pow. Urzędu Bezp. Publ. w Dąbrowie Tarnowskiej przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego uprzedziwszy go w myśl art. 64 K.W.P.K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie z art. 140 K.K.

T a b i a r z Jan s. Piotra i Zofii z Krawczyków ur. 6/VI.1903 r. w Wólce Mędrzechowskiej. Miejsce zam. Wólka Mędrzechowska gm. Mędrzechów. Narod. polska. Obyw. polskie. Wyzn. rzym.-kat. Zajęcie rolnik. Wyksz. 4 kl. szk. pow. żonaty . ten majątkowy 4 1/2 morga ziemi ze słów nie karany, Stosunek do podejrzanego obcy.

Świadek odpowiedzialności za utajenie prawdy lub złożenia fałszywego zeznania, przysięgam uroczyście, że będę mówił szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego co mi jest wiadome.

/Tabiarz Jan/

Pyt.

Co świadek ma do powiedzenia w sprawie ujętych żydów w grom. Wólka Mędrzechowska ?

Odp.

Na powyższe zapytanie nie mogę odpowiedzieć w tej sprawie sposobem, że ja w tym dniu kiedy żydzi zostali ujęci będąc na swoim polu nie wiedziałem nic, że na żydów była obława, więc po chwili z pola przyszedłem do domu napotkałem konie moje założone już do wozu i żydów będących na moim wozie. Dostałem rozkaz od sołtysa Czepacza Władysława abym odwiózł żydów tych na posterunek do Mędrzechowa, lecz ja rozkaz wypełniłem i pojechałem z żydami w kierunku Mędrzechowa. Nadmieniam, że nie jechałem sam tylko była wyznaczona specjalna grupa ludzi, którzy mieli ze mną jechać a to: Kozioł Adam, Wasda Stanisław, Orszulak Michał starszy, więcej nazwisk nie pamiętam.

To co zeznałem jest zgodne z prawdą, przed podpisaniem zostało mi odczytane, na którym stwierdzam własnoręczny podpis. -

Przesłuchał:

/-/ Chrabaszczyk Apoloniusz.

Ze zniat:

/-/ Tabiarz Jan.

Nr. akt.

PROTOKOŁ

przesłuchania świadka

Dąbrowa Tarnowska dnia 23/IV.48r.

K u r g a n Władysław funkcj. Pow. Urzędu Bezp. Publ. w Dąbrowie Tarn. przesłuchał w charakterze świadka, niżej wymienionego, uprzedziwszy go myśl art. 64 K.W.P.K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie z art. 140 K.K.

K r y e z k a Wojciech s. Macieja i Tekli z Kaczorów urodz. 24/XI. 1878 r. w Wólce Mądrzechowskiej. Miejsce zam. Wólka Mądrzechowska pow. Dąbrowa Tarnowska. Narod. polska. Obyw. polskie. Wyzn. rzym-kat. rolnik, bez wykształcenia. Żonaty 7 dzieci. Stan majątkowy 8 mórg ziemi. nie karany, Stosunek do podejrzanego obcy.

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenia fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówił szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego co mi jest wiadome.

/Kryczka Wojciech/

Niech świadek opowie cały przebieg akcji na Żydów w Wólce Mądrzechowskiej podczas okupacji niemieckiej?

Byłem w ten czas w domu kiedy Topór Jan jechał na koniu i powiedział mi żebym szedł na obławę bo w krzakach na polu znajdują się Żydzi, że gdy nie pójdą to doniesie na policję. Więc z ciekawości wyszedłem na pole na swoją drogę gdzie zobaczyłem, że tych Żydów prowadzą przez pola. Wtedy doszedł do mnie Górek Franciszek i Tobiarz Bronisław, więc wszyscy widząc, że ich prowadzą wróciliśmy się do domu, i więcej nie widzieliśmy się. Jak mi wiadomo to ich zaprowadzili do sołtysa Trzepacza Władysława a od niego do Mądrzechowa, gdzie zostali trzeeni.

Czy świadkowi jest wiadomo, że ci Żydzi zostali pobici przez Łopate?

Słyszałem jak dzieci opowiadały, że ktoryś z Żydów został pobity, a przez kogo tego nie wiem dokładnie, prawdopodobnie Łopata Władysław. Ktorzy osobnicy prowadzili tych Żydów?

Kto tych Żydów prowadził to nie poznałem, bo było to w dużej odległości do tego szło dużo ludzi, dzieci, kobiety i mężczyźni którzy szli w grupie, więc nie można było rozpoznać.

To co zeznałem zostało zgodnie z moimi zeznaniami spisane i odezytane, co stwierdzam własnoręcznym podpisem

Przesłuchał:

/-/Kurgan Władysław.

Zeznał:

/-/Kryczka Wojciech